



DZIENNIK ŁÓDZKI



Po odpoczynku w Poznaniu dziś start do Frankfurtu

Rok XVI

Łódź, czwartek 12 maja 1960 roku

Nr 112 (4187)

Goście chińscy w Warszawie

WARSZAWA (PAP). — 11 bm. odbyło się w Warszawie spotkanie bawiące w naszym kraju delegacji Komunistycznej Partii Chin z przedstawicielami KC PZPR.

W godzinach popołudniowych 11 bm. delegacja KPCh zwiedzała stolicę. Goście zwiedzili szereg dzielnic, a m. in. Stare Miasto, nowe osiedla mieszkaniowe na Żoliborzu, na Pradze i w Śródmieściu.

500 dziennikarzy radzieckich i zagranicznych na konferencji prasowej A. Gromyki w moskiewskim Parku im. Gorkiego

MOSKWA (PAP). — 11 bm. o godzinie 16 czasu warszawskiego w Parku im. Gorkiego w Moskwie odbyła się konferencja prasowa, na której minister spraw zagranicznych ZSRR A. Gromyko złożył oświadczenie na temat pogwałcenia radzieckiego obszaru powietrznego przez amerykański samolot wywiadowczy.

W Parku im. Gorkiego urządzona została wystawa, na której eksponowano szczątki samolotu zestrzelonego w okolicy Swierdłowska, aparaturę wywiadowczą i inne materiały

rzeczowe oraz przedmioty znalezione przy lotniku amerykańskim. Przed konferencją prasową wystawę zwiedzili dyplomaci akredytowani w Moskwie.

Minister Gromyko oświadczył, że samolot, który dokonał prowokacyjnego lotu, miał stać bazą na terytorium sąsiadującej ze Związkiem Radzieckim Turcji. Oprócz Turcji — podkreślił on — współuczestnikami tego aktu agresji amerykańskiego lotnictwa wojskowego jest Pakistan, z którego samolot przekroczył granicę ZSRR, oraz Norwegia, gdzie miał on lądować po wykonaniu zadania

Dane rzeczowe — oświadczył Gromyko — którymi dysponuje rząd radziecki, nie pozostawiają żadnych wątpliwości co do tego, że odpowiedzialne czynniki amerykańskie, które skierowały samolot na terytorium ZSRR, działały w interesie przygotowania agresji, w celach wrogich sprawie pokoju.

Gromyko podkreślił, że organizatorzy aktu dywersyjnego, dokonanego w przededniu konferencji szefów rządów czterech mocarstw „zostali dosłownie przyparci do muru faktami nie do obalenia”.

Następnie minister spraw zagranicznych ZSRR powiedział, że fałszywa wersja lansowana przez Departament Stanu i głosząca, jakoby urząd, który wysłał samolot wojskowy zestrzelony na Uralu, interesował się wyłącznie stanem pogody w rejonie granicy radziecko-tureckiej na Kaukazie „nie przynosiła jej autorom nic poza kompromitacją w skali światowej”.

A. Gromyko dodał, że oświadczenie Departamentu Stanu z 7 bm. „zostało odpowiednio ocenione w nocie rządu radzieckiego do rządu USA”.

Obecnie ogłoszone zostało trzecie oficjalne oświadczenie USA w tej samej sprawie — oświadczenie sekretarza stanu Herlera. „Aby scharakteryzować to oświadczenie szefa dyplomacji USA, nawet wyraz „cyniczne” byłoby zbyt słaby” — powiedział Gromyko. — Oświadczenie Herlera raz jeszcze po-

twierdza, że naruszanie suwerenności i nietykalności granic innych państw, szpiegostwo i dywersja uznane zostały przez USA za politykę państwową.

Przywołując iż jedną z najważniejszych zasad współczesnego prawa międzynarodowego jest nietykalność terytorium państwowego, wód terytorialnych i obszaru powietrznego nad terytorium danego państwa, Gromyko podkreślił, że z punktu widzenia prawa międzynarodowego wtargnięcie samolotu amerykańskiego do obszaru ZSRR „stanowi akt agresji”. Gromyko stwierdził, że w danym wypadku chodzi o zamierzone pogwałcenie nietykalności terytorialnej Związku Radzieckiego przez samoloty lotnictwa wojskowego USA.

Podobnych nie proszonych gości — stwierdził mówca — „będziemy witać tak, jak naród radziecki zawsze witał agresorów, a z samolotów, które raz jeszcze osmieliłyby się wdrapać do obszaru naszego kraju zostaną tylko szczątki”.

Minister Gromyko ostrzegł następną rzadę państw, gdzie znajdują się bazy, z których startują samoloty naruszające radziecki obszar powietrzny: „Niech wiedzą, że o ile powtórzą się podobne prowokacje,

(Dalszy ciąg na str. 2)

Grzegorz Aleksandrow i Lubow Orłowa przybyli do Warszawy

WARSZAWA (PAP). — Bukietami kwiatów, serdecznie — jak starych dobrych znajomych — witano 11 bm. reżysera radzieckiego Grzegorza Aleksandrowa oraz jego małżonkę Lubow Orłową, którzy przybyli na kilkudniowy pobyt do Polski.

Zmiany w konstytucji Francji

PARYŻ (PAP). — Francuskie Zgromadzenie Narodowe uchwaśliło w środę 280 głosami przeciwko 174 projekt ustawy wprowadzającej zmiany do konstytucji V Republiki. Ustawa ta prze widuje, iż państwa afrykańskie wchodzące w skład Francuskiej Wspólnoty Narodów będą mogły w przyszłości wypowiedzieć się za całkowitą niepodległością swych krajów pozostając nadal w łonie Wspólnoty.

Dziś występ Zespołu Pieśni i Tańca KBW z Warszawy

W związku z XV rocznicą powołania KBW odbędzie się dziś 12 maja br., (czwartek) o godz. 19 w hali przy ul. Żeromskiego, występ Zespołu Pieśni i Tańca Centralnego Domu Oficera KBW z Warszawy, który składać się będzie z bogatego programu artystycznego. Komitet organizacyjny zaprasza społeczeństwo łódzkie. Wstęp bezpłatny.

Wyścig Pokoju przekroczył półmetek. Kolarze przejechali blisko 1.400 km. Do Berlina pozostało jeszcze 5 etapów. W wtorek kolarze mieli, dzień odpoczynku. Ostatni już w tym wyścigu.

Poznań, który po raz pierwszy w dotychczasowej historii tej imprezy był miastem etapowym podejmował uczestników Wyścigu Pokoju. Starym wyścigowym poznańskie zakłady pracy, które objęły patronat nad poszczególnymi zespólami, gościły u siebie kolarzy. Nasi zawodnicy przyjmowani byli przez poznańskich kolejarzy.

W dniu odpoczynku zwróciłem się do trenerów oraz kilku

wych miejsc — NRD, ZSRR, Polskę i jedno z państw zachodnio-europejskich — Belgię lub Holandię. Dziś na 5 etapów przed zakończeniem Wyścigu nie ma dla mnie niespodzianek.

Zawód sprawili jedynie Holendrzy. Ale ich niepowodzenia tłumacząc licznymi defektami. W śróde Wyścigu wkracza na ziemie NRD, będzie to dużym handicapem dla drużyny obecnego lidera Wyścigu.

Zespół NRD jest niezwykle mocny. Uważam go za największego faworyta do pierwszego miejsca. Niemcy mają mocne zaplecze w osobach przede wszystkim Lefsteina a zwłaszcza Schura, który mi przypo-



Pierwszy raz w historii Wyścigu Pokoju kolarze odbyli podróż koleją. Droga z Warszawy do Poznania skrócona została o kilkadziesiąt kilometrów do Kutna. Na zdjęciu: widzimy kolarzy elektrycznym.

dziennikarzy z prośbą o ocenę dotychczasowego przebiegu wyścigu oraz o horoskopy na najbliższe etapy.

TRENER WISZNICKI JEST OPTYMISTĄ

— Panowie, dajcie spokój, a nie mam czasu. Dziś od udzielania informacji jest Nowoczek — oto pierwsze słowa trenera Wiśnickiego kiedy zobaczył nas z notesami gotowymi do pisania.

— Panie Zygmuncie — cała Polska czeka na wieści o naszych kolarzach, o ich szansach. — Argument trafił do przekonania. Trener Wiśnicki zaczął mówić.

— Jestem optymistą. Po dniu odpoczynku powinniśmy w śróde wypaść korzystnie. Forma naszej drużyny zaczyna zrywać się. Nasze szanse drużynowe nie są jednak tak różowe. Trzeba się poważnie liczyć, że przeciwnicy, którzy nas bezpośrednio atakują, jadą w pełnych składach. Chodzi tu zwłaszcza o zespół ZSRR, którego zawodnicy w dodatku jadą coraz lepiej.

Na dalszych etapach będziemy ubiegać się o złotą koszulkę dla Gazdy, a także nie rezygnujemy z jak najlepszej lokaty w klasyfikacji zespołowej. Tak się złożyło, że obie te sprawy są zbite. Kierownik działu sportowego Trybunu Ludu.

RED. WŁODZIMIERZ GOŁĘBIOWSKI

który obserwował wszystkie do tychczasowe Wyścigi Pokoju mówi:

— Nadszpiegowanie wyrównany poziom, Wyścig rozgrywany jest na wysokim poziomie sportowym — oto opinie, które wygłaszają na ogół wszyscy.

Myślę, że jest to pogląd w pełni uzasadniony. Rekordowa przeciętne, duża ilość zawodników prawie równej klasy.

Szanse Polaków są duże lecz możliwości realizowania mniej sę. Jedźmy tylko w czwórce. I to w sposób zasadniczy może się odbić na późniejszych rezultatach. Zachowanie trzeciej lokaty w drużynowej klasyfikacji i utrzymanie pozycji wicelidera przez Gazdę byłoby już dużymi sukcesami.

Sprawozdawca Przeglądu Sportowego RED. ZYGMUNT WEISS.

— Przed Wyścigiem typowałem cztery drużyny do czolo-

mina panterę gotującą się do skoku.

Następne trzy etapy są długie. Zadanie bojowe dla białoczerwonych to wyprzedzić Belgię i „ucieć” od drużyny Sajd hulains.

Osobiście uważam, że losy

(Dalszy ciąg na str. 5)

Z Poznania do Frankfurtu

Po dniu odpoczynku w Poznaniu, dziś w dalszym ciągu kontynuowany będzie XIII Wyścig Pokoju.

Kolarze z Poznania wystartują o godz. 12.30. Etap liczący 182 km zakończony będzie w Frankfurtcie. Przyjazd zawodników oczekiwany jest o godz. 17.

Zawodnicy wycofani

I etap — Krivka (CSR), Horvath (Węgry), Piehaczek (Polska), Cohancius (Rumunia).

II etap — Marti (Szwajcaria).

III etap — Digerud (Norwegia).

IV etap — Rademakers (Holandia), Araveachal i Gratton (obaj Monako), Axelsson (Szwecja).

VI etap — Durnez (Belgia), Pedersen (Dania), Walravens (Holandia), Gehlhansen (Luksemburg), Zirownik i Novak (obaj Jugosławia), Zanonj (Rumunia), Koerber (Szwecja), Echenard i Ramel (obaj Szwajcaria).

VII etap — Rebiffe (Francja), Bekke (Norwegia).

VIII etap — Wiltner (Anglia), Pokorny (Polska).

Po ośmiu etapach w wyścigu bierze udział 85 kolarzy.

Odra-Lechia 3:1

W Gdańsku piłkarze Odry pokonali w meczu I-ligowym młodzieżową Lechię 3:1 (1:0). Bramki dla Odry strzelił: Jarek w 22 min., Gajda w 60 min. oraz Bania w 83 min. Honorowy punkt dla Lechii uzyskał z karnego Adamezyk w 51 min. Widzów 12 tysięcy.

W rozegranych o mistrzostwo II ligi meczu piłkarskim, Śląsk Wrocław zremisował z Arkonią Szczecin 1:1 (0:0).

Dziś Plenum KC PZPR

Dziś, dnia 12 maja br., o godz. 9, odbędzie się plenarne posiedzenie Komitetu Łódzkiego PZPR, w gmachu przy Al. Kosciuszki 109-111, w sali na I piętrze, z następującym porządkiem obrad:

- 1) Ocena dotychczasowej realizacji uchwał IV Plenum KC PZPR przez łódzką organizację partyjną i dalsze kierunki działania.
- 2) Sprawy organizacyjne.

Wojewódzka organizacja ZMS przed zlotem grunwaldzkim

Jak wiadomo, za 2 miesiące odbędzie się wielki zlot młodzieży na Polach Grunwaldzkich. Inicjatorem Złota jest Związek Młodzieży Socjalistycznej, który przy pomocy ZHP i ZMW czyni przygotowania do grunwaldzkiego spotkania.

Młodzież woj. łódzkiego na wiecu zorganizowanym w Pałanicach w dniu 4 maja br., rzuciła hasło podjęcia czynów złotych. Od tej pory do Komitetu Wojewódzkiego ZMS wplywają zobowiązania od młodzieży z zakładów pracy, ze szkół oraz z wielu innych instytucji, która pragnie uczcić zlot pracą produkcyjną i działalnością kulturalno-oświatową.

Jak dowiedzieliśmy się na wczorajszej konferencji prasowej, Komitet Wojewódzki ZMS opracował ramowy plan zadań wypływających z uchwał II Zjazdu tej organizacji. Plan ten przewiduje m. in.: zorganizowanie 4 sekcji młodzieńców własnego regionu, których celem będzie popularyzowanie foliorku ziemi łódzkiej, uporządkowanie wszystkich istniejących w województwie sekcji zainteresowań, przygotowanie akcji letniej, przewidującej oprócz obozów wypoczynkowych i niedzielnych, staranniejszą, niż dotychczas opiekę nad klubami młodzieżowymi itp.

W dniu 19 bm. KW ZMS przy pomocy KW PZPR, organizuje spotkanie ze szkolnymi opiekunami grup ZMS, na którym omówione zostaną właściwe ich cele i zadania.

Walcownia rur stalowych ruszyła w Nowej Hucie

KRAKÓW — NOWA HUTA (PAP). — Lista wyrobów hutniczych produkowanych przez załogę Kombinatu Metalurgicznego im. Lenina, uzupełniona została nowym asortymentem. Są nim rury stalowe z nowo uruchomionej walcowni, wchodzącej w skład zespołu podstawowych obiektów, uszlachetniających produkcję hutę.

Łącznie, po zakończeniu budowy dalszych obiektów walcowni, Huta im. Lenina produkować będzie ponad 100 tys. ton rur stalowych rocznie.

W ciągu 10 dni 10 mln. zł. strat na skutek pożarów

WARSZAWA (PAP). — W ciągu pierwszych 10 dni maja miało miejsce w kraju 36 bardzo groźnych pożarów w wyniku których spłonęły całkowicie 382 budynki zaś częściowo — 34.

Straty poniesione z tego tytułu wynoszą 9,5 miliona zł.

Można więc przyjąć, że jak dotąd każdy dzień maja „kosztował” ok. 1 miliona złotych. Tyle wynosi dzienne straty na skutek pożarów i niedbalstwo osób dorosłych oraz za zabawy ogniem pozostawionych bez opieki dzieci.

A trzeba jeszcze dodać, że nie zostały dotychczas oszacowane straty jakie wywołał nie dawno wielki pożar jaki miał miejsce koło Bielska, gdzie spłonęło całkowicie 188 budynków w wyniku których uległo spaleniu 92 ha drzew i krzewów.

Smutny bilans pierwszych 10 dni maja — stanowi wymowną przestrożę dla tych wszystkich, którzy lekceważą przepisy przeciwpożarowe i przez własne niedbalstwo narażają społeczeństwo na ogromne straty materialne. Jak informuje Komenda Główna Straży Pożarnych we wszystkich wypadkach prowadzone są szczegółowe dochodzenia a winni zostaną ukarani.

Wczoraj, w woj. łódzkim wybuchło 12 pożarów (4 od wyładowań atmosferycznych), w tym 1 bardzo groźny. Ten ostatni spowodowały dzieci Jan i Józef Stelmasiakowie ze wsi Prusinowice, pow. Sieradz. Chłopcy podpalił gospodarstwo rolne swego ojca. Spłonęły całkowicie 1 dom mieszkalny, 4 stodoły i 2 obory. Straty ocenia się na przeszło 100 tys. zł.

Z pobytu w Łodzi przedstawicieli miasta Tampere



Na zdjęciu: delegacja miasta Tampere w towarzystwie przewodniczącego Prezydium RN m. Łodzi E. Kaźmierczaka, zastępcy przewodniczącego Prezydium inż. J. Lorensa i przedstawicieli wydziałów Rady Narodowej. Foto W. Szczeciński

Uwaga, dyrekcje zakładów pracy oraz inżynierowie i technicy

Korzystajcie szerzej z osiągnięć ZSRR w zakresie postępu technicznego — prenumerujcie radzieckie czasopisma techniczne.

Na terenie m. Łódź — zamówienia i przedpłaty na prenumeratę zbiorową od zakładów pracy oraz prenumeratę indywidualną przyjmują i udzielają bliższych informacji o warunkach prenumeraty następujące oddziały „Ruch”:

1. Oddział Południe — ul. Piotrkowska 210, tel. 467-57.
2. Oddział Śródmieście, ul. Zamkowa 21, tel. 317-73.
3. Oddział Północ, Pl. Kościelny 4, tel. 523-17 oraz urzędy pocztowe.

Jednocześnie przyjmujemy wszystkie prenumeratory prasy radzieckiej, ze termin odnowienia jak również zamówienia nowej prenumeraty na okres III kwartału i II półrocza br. upływa z dniem 13 maja br.

Zamówienia złożone w terminie gwarantują prenumeratorem regularną dostawę zamówionego wydawnictwa do miejsca zamieszkania.

Atak partyzantów na konwój francuski

PARYŻ (PAP). Według doniesień algijskiej korespondenta Agencji France Presse, wojskowy konwój francuski, wpadł 6 maja w zasadzkę, w pobliżu Aures. 4 żołnierzy zostało zabitych a 3 rannych. Wojskowe władze francuskie ujawniły to wydarzenie dopiero w środę rano.

Trzęsienie ziemi w Japonii

TOKIO. Jak podaje radio Tokio, w środę rano zanotowano w Japonii trzęsienie ziemi, które trwało około 2 minut. Wstrząs dał się odczuć w południowo-zachodniej części wyspy Honshu oraz na wyspie Shikoku.

Domagają się nowych wyborów

HANOI (PAP). Z Ventiane donoszą, że Komitet Centralny partii „Neo Lao Haksat” w Laosie opublikował oświadczenie, w którym domaga się przeprowadzenia nowych demokratycznych wyborów w kraju.

500 dziennikarzy radzieckich i zagranicznych obejrzało szczątki samolotu „U-2”

(Dokończenie ze str. 1)
Związek Radziecki potrafi unieszkodliwić te bazy”.

Następnie A. Gromyko obalił twierdzenia sekretarza stanu USA, który powiedział, że prowokacyjne własnictwo samolotów amerykańskich na terytorium ZSRR nie zaszkodzi zbliżającej się konferencji na najwyższym szczeblu.

„Można pomyśleć — oświadczył Gromyko — że dla oficjalnym polityków amerykańskich zadaniem konferencji na najwyższym szczeblu nie jest uregulowanie nabrzmiałych problemów międzynarodowych, lecz zastanowienie się nad tym, jakie najdoskonalsze metody wywiadu będą stosować przeciwko sobie państwa reprezentowane na tym spotkaniu, nad tym, jakie są najskuteczniejsze sposoby wywołania kłótni między sobą oraz dalszego zaostrzenia sytuacji międzynarodowej”.

Radziecki minister spraw zagranicznych podkreślił, iż ZSRR udaje się na konferencję paryską „z czystym sercem, dobrymi zamiarami i nie będzie szczerzyć starań, aby doprowadzić do zawarcia porozumień, które byłyby do przycięcia dla obu stron”. Jednakże jest jasne — dodał Gromyko — że powodzenie konferencji zależy nie tylko od Związku Radzieckiego.

Następnie minister odpowiadał na pytania dziennikarzy radzieckich i zagranicznych.

Gromyko zapytano, jakie kroki podejmie Związek Radziecki, aby zabezpieczyć się przed tego rodzaju prowokacyjnymi lotami, dokonywanymi przez samoloty amerykańskie z terytoriów innych państw.

Rząd radziecki — odparł minister — żywi szczerą nadzieję, iż z tego, co zdarzyło się z ostatnim samolotem amerykańskim, zainteresowane państwa wyślą odpowiedź wnoszą, wnioski, które tym razem będą słuszne i rozsądne.

Rząd radziecki — podkreślił Gromyko — nie zamierza podejmować żadnych kroków, które by zaostriżyły sytuację. Jeśli jednak pewne państwa będą nadal postępować tak, jak dotychczas, to znaczy, jeśli będą pozwały latać ze swych baz nad nasze terytorium, to Związek Radziecki — jak powiedział Chrzcuzow — będzie zmuszony uderzyć w te bazy.

Na pytanie, kiedy odbędzie się rozprawa sądowa przeciwko Powersowi i jaki mieć będzie charakter, Gromyko oświadczył, że śledztwo nie zostało jeszcze zakończone, i dodał, iż odpowiednia decyzja zostanie podjęta po doprowadzeniu śledztwa do końca.

Ministra spraw zagranicznych ZSRR zapytano też, czy rząd radziecki udzielił zezwolenia na loty swych samolotów nad terytorium USA i innych krajów bez uzgodnienia z danymi państwami. Gromyko odpowiedział: Sama myśl o tym jest sprzeczna z polityką Związku Radzieckiego.

Jeden z dziennikarzy zapytał: Czy Związek Radziecki ma aparat szpiegowski, bowiem jak oświadczył sekretarz stanu USA Herter, wszystkie kraje prowadzą działalność szpiegowską. Gromyko odparł, że Herter przykłada do innych państw miarę Waszyngtonu. Jest to poważny błąd — podkreślił minister.

Wspominając o propozycji rządu USA w sprawie „otwartego nieba” Gromyko stwierdził, że odpowiednia ona interesom amerykańskiego wywiadu wojskowego. Minister dodał, że obecnie na Zachodzie udziela się już mniejszego poparcia temu projektowi amerykańskiemu. Związek Radziecki — podkreślił Gromyko — nie mógł oczywiście przyjąć propozycji USA w sprawie „otwartego nieba”, ponieważ nad Związkiem Radzieckim jest zamknięte i będzie nadal dobrze zamknięte — powiedział minister.

Na konferencji prasowej obecnych było około 500 dziennikarzy radzieckich i zagranicznych.

Gdy po konferencji prasowej dziennikarze oglądali wystawę, przybył na jej teren Chrzcuzow. Spędził on tam około półtorej godziny.

Zwiedzający wystawę korespondenci zwrócili się do premiera ZSRR z prośbą o udzielenie odpowiedzi na ich pytania.

Chrzcuzow wyczerpująco odpowiedział na wszystkie pytania korespondentów radzieckich i zagranicznych.

ZE SWIATA

MOSKWA. — Na zaproszenie prezesa amerykańskiego stowarzyszenia „Teatr Narodowy i Akademii Dramatu” oraz Krajowej Rady Kobiet amerykańki uroda się w Moskwie do USA Nina Popowa, przewodnicząca prezydium Związku Radzieckich Towarzystw Przyjaźni i Łączności Kulturalnej z Zagranicą, przewodnicząca Komitetu Kobiet Radzieckich.

HAGA. — W środę rozpoczęły

Kronika wypadków

Wczoraj, na ul. Rewolucji 1905 r. doszło do poważnej kłótni. Cierpiącym „Łączności” 18 52-12, porażony przez kierowcę Josefa Pawlikowskiego (Wschodnia 53) skreślając do bazy pod nr 68-70 nie dała pierwszeństwa przejazdu jadącemu z przeciwnej strony motocyklowi IE 19-80, prowadzonemu przez Franciszka Sobiegraja (Nowotki 17). Nastąpiło zderzenie, w wyniku którego Sobiegraj doznał ran głowy, rozterwania ucha oraz rany szarpanej nogi. Przewieziony został do Szpitala im. dr. Jonschera. Jadąca na tylnym siedzeniu 21-letnia Krystyna Chodakowska doznała ciężkich obrażeń ciała. Przewieziono ją do Szpitala im. N. Barlickiego.

Dziś spotkanie przy Naszym Telefonie Usługowym 303-04

Dzisiaj w godz. 16-17.30 odbędzie się kolejne spotkanie z Czytelnikami przy Naszym Telefonie Usługowym 303-04. Tym razem tematem spotkania będą problemy związane z działalnością służby zdrowia; dotyczące usług pogotowia, rejonizacji i rozmieszczenia przychodni lekarskich, udzielania pomocy lekarskiej przez poradnie rejonowe, specjalistyczne i lekarskie przyzakładowe oraz szkolenia kadr (średniego personelu medycznego — pielęgniarek, techników, laborantów).

Na pytania naszych Czytelników odpowiadać będzie:

dr ZDORYSLAW CZERWINSKI,

kierownik Wydziału Zdrowia Prez. RN m. Łódź.

Redakcja prosi o zadawanie pytań o charakterze problemowym bądź informacyjnym, nie zaś interwencyjnym.

PAMIĘTAJCIE
DZIS, GODZ. 16-17.30
TELEFON 303-04

Konferencja prasowa prezydenta Eisenhowera

WASZYNGTON (PAP). — Na środowej konferencji prasowej, prezydent Eisenhower oświadczył, iż mimo incydentu z samolotem amerykańskim żywi nadal nadzieję, że zarówno konferencja na najwyższym szczeblu, jak również jego podróż do Związku Radzieckiego przyczynią się do pewnego postępu na drodze do utrwalenia pokoju. Zdaniem Eisenhowera, incydent z samolotem nie wpłynął w sposób decydujący na perspektywy konferencji na najwyższym szczeblu.

W sprawie incydentu z samolotem, prezydent odczytał przygotowane wcześniej oświadczenie nie różniące się niczym od wypowiedzi sekretarza stanu USA, Hertera.

Prezydent Eisenhower oświadczył, iż w sprawie samolotu „U-2” ograniczy się jedynie do omówienia „czterech punktów” i nie będzie udzielał odpowiedzi na żadne dalsze pytania, ponieważ „uważa, iż nie może obecnie nie politycznego do tego dodać”.

Swoje oświadczenie prezydent Eisenhower rozpoczął od znanej już dobrze z wypowiedzi Hertera koncepcji, że prowadzenie tego rodzaju działalności wywiadowczej „jest rzeczą konieczną” zważywszy na odniesieniu do Związku Radzieckiego, który „szczególnie odczuwa się tajemniczością”. Eisenhower przyznał wyraźnie, iż wydał dyrektywy „zbierania wszelkich możliwych sposobami informacji, które — jego zdaniem — potrzebne są dla ochrony USA i wolnego świata przeciwko niespodziewanemu atakowi i które mają umożliwić skuteczne przygotowania obronne”.

Przechodząc do drugiego punktu, prezydent Eisenhower stwierdził, iż charakter działalności wywiadowczej prowadzonej przez Stany Zjednoczone musi być tajny ze względu „na barierę tajemnicy wzniesioną przez inne kraje”. Działalność ta, chociaż wyodrębniona od działalności innych urzędów państwowych, jest prowadzona na podstawie „szerokich dyrektyw i nadzorowana przez odpowiedzialnych urzędników”. W zakrojonej na szeroką skalę „operacji wywiadowczej” rządu amerykańskiego „nie bierze udziału wojsko, marynarka ani lotnictwo — zapewniał prezydent, dodając, iż wywiad „ma swe własne zwyczaje i metody postępowania”.

Stany Zjednoczone — dodał Eisenhower — „wolałyby inną drogę zbierania informacji i dlatego powracają do swej koncepcji otwartych przesłuszeń”.

ZSRR wybuduje szpital w Kambodży

PEKIN (PAP). — Z Phnom Penh donoszą, że podpisano tam we wtorek porozumienie, na podstawie którego ZSRR wybuduje w Kambodży szpital oraz dostarczy wyposażenia tej placówki. Poza tym w ciągu 2 lat pracować tam będzie 18 lekarzy radzieckich, a 20 lekarzy kambodżańskich kształcić się będzie w tym czasie w Związku Radzieckim.

Manewry lotnicze na 2 dni przed „szczytem”

PARYŻ (PAP). Jak donosił Ankarę Agencja France Presse, sekretariat generalny agresywnego paktu CENTO oznajmił tam, że 14 maja siły lotnicze Pakistanu, Turcji, Iranu, Anglii i USA rozpoczną czterodniowe manewry.

Nadzwyczajnej debaty Izby Gmin nie będzie

LONDYN (PAP). — Wobec stanowiska, jakie zajął na środowym posiedzeniu w Izbie Gmin brytyjski minister lotnictwa G. Ward, grupa posłów labourystowskich zażądała zwolnienia nadzwyczajnej debaty w związku z incydentem lotniczym nad terytorium ZSRR.

Ward odmówił bowiem udzielenia wyjaśnień w tej sprawie i zapewnienia, iż lotnictwo brytyjskie nie będzie dokonywało lotów wywiadowczych nad terytorium ZSRR.

Odmówił on również odpowiedzi na pytanie, czy amerykańskie samoloty wywiadowcze korzystają z baz na terytorium brytyjskim.

Przewodniczący Izby Gmin nie zgodził się na zwolnienie nadzwyczajnej debaty oświadczaając, iż udzielenie przez ministra Warda odpowiedzi na zadane mu pytania „nie leży w interesie publicznym”.

GUSTAW MORCINEK

F ZEGARKÓW

Stary grabarz omentarny w Ligotce — byłby górnik, Joachim Rybka — lubił, siedząc na grobie, wspominać dawne czasy. Życie miał ciekawe, niespokojne. Jako mały chłopiec poszedł na służbę do gazdy Kawuloka, wypasając jego bydło. W tym czasie chodził również do szkoły. Już wtedy lubił pisać różne figle, chociaż bardzo bał się piekła i diabłów, którym straszili go nieustannie ksiądz, nauczyciel i matka.

To był tak piękny obraz, że nie mogłem mu się napatrzyć. Lecz im dłużej się wewnątrz wpatrywałem, tym większy lęk mnie ogarniał, że za byle głupi grzech mogą również znaleźć się w piekle. A jeżeli chodzi o tę nagą dziewczynę — szkoda gadać. Grzech murawany i z powodu niej spowiadałem się z niego aż trzy razy. Na wszelki wypadek, gdyby pater Mojeścił nie dosłyszal.

— Gdzie widziałeś tę nagą dziewczynę? — zapytał mnie podczas spowiedzi.

— Na odpuszcie i w bezce po kapuście, wielebny panie! — rzekłem wtedy skruszony i z bojaźnią w sercu.

— Co ty gadasz? Na jakim odpuszcie? W jakiej bezce po kapuście? Jak to było? Gadaj! Powiedziałem więc, że jedną nagą dziewczynę widziałem na obrazie podczas odpustu, a tą drugą była służąca u mego gazdy, pyskata Jewka z zającą wargę, gdy kapala się w bezce po kapuście w komorze. A ja partryłem na nią przez szparę w drzwiach.

— I co? — zapytał surowo pater Mojeścił. — Co było dalej z tą Jewką?

— Nie nie było, proszę pieknie wielebny panie, bo przyszedł gazda i dał mi w pysk.

— Dobrze ci zrobił! A co dalej?

— Nie wiem, co było dalej, bo gazda zawołał po cichu na Jewkę, żeby go wpuściła do komory. To ona go wpuściła. Ale co tam robił, nie wiem, bo już nie widziałem przez szparę, bo Jewka zgasiła świeczkę i w komorze było ciemno...

— Aha! — mrknął zgorzony pater Mojeścił. — Złe nici przedzi! Słuchaj, ty szpikolu! A miałeś grzeszne myśli, gdy patrzyłeś na Jewkę?

— Ojej, wielebny panie. Miałem i jeszcze jakie! Powiedzieć?

— Powiedz!

— Miałem grzeszne myśli, żeby ją pohnąć szpilką w wypicie pośladki! — rzekłem. Te pośladki nazwałem trochę inaczej, tak jak zwykłe mówi się na co dzień. Pater Mojeścił skrzywił się wtedy, zakrył usta dłonią, lekko zakrzywił, a potem tak mi rzekł:

— Za pokutę zmówisz pięć „Ojczenaszów” i pięć „Zdrowaś!” A już nigdy nie podpatruj Jewki, bo Pan Bóg może cię skarać i wtedy za życia oślepiasz na to oko, którym ją podpatrywałeś, a po śmierci pojedziesz do piekła! No, uciekaj już!...

Gdy ten sam grzech wyszeptalem mu do jego ucha podczas następnej spowiedzi, pater Mojeścił podrapał się po łysinie i zapytał:

— Czy mi już tego raz nie mówisz?

— Mówiłem, pieknie proszę wielebny panie!

— No to nie zavracaj mi głowy!

A gdy podczas trzeciej spowiedzi wyjawilem znowu ten sam grzech o nagiej Jewce z zającą wargę, kapającą się w bezce po kapuście i o gazdzie Kawuloku, który wlaź do komory i z Jewką przadził mi, pater Mojeścił rozgniewał się i „dał mi za kućki”.

Innymi słowy ujął mnie palcami za włosy na karku i kilka razy poskubał.

Takie „dawanie za kućki” było bardzo bolesne i „za kućki dawał” także pan kierownik. Zdarzało się to jednak rzadko, bo upodobał mi się i często mawiał, że szkoda będzie kiedyś zakopać moją głowiczkę w ziemi i że jeżeli mnie nie nie zje, to mogę wyrósć na porządnego człowieka.

Ucieszyłem się tą przepowiednią, chociaż co innego twierdził później pater Knyps, gdy do jego rąk dostała się kartka ze spisanymi moimi grzechami. Nie chciałem się bowiem powtarzać, jak powtarzałem się trzykrotnie przed pater Mojeściłem z tą Jewką w bezce po kapuście, więc spisywałem je na kartce i odczytywałem przed krótkimi konfesjonałami. Ponieważ zaś grzechów miałem bardzo mało, bałem się, że pater Mojeścił, a potem pater Knyps gotowi się na mnie pogniwać. Zaczęłem przeto wynajdywać i zmyślać grzechy przeróżne i spisywać je. Były grzechy małe i wielkie. Smiertelne także były. Ich litania bywała bardzo piękna i bardzo bogata. Wyszukiwałem je w gazetach, w żywotach świętych i w katechizmie. I gdy dobiegłem jeszcze swoje, największy niedowiaręk w konfesjonałach nie by nie powiedział. Ten niemy proceder zacząłem uprawiać przed pater Knypsem, gdy mnie pan kierownik wyrzucił ze szkoły, a gazda Kawulok ze służby, ja zaś wróciłem do domu.

Pater Knyps podczas naszego spowiadania się drzemał w konfesjonał i kiwał się zawnie. Żeby uzyskać odpuszczenie grzechów, trzeba było mocno zapukać w drewnianą kratkę. Wtedy pater Knyps ocykał się z drzemki i pytał:

— To już wszystko?

— To już wszystko, proszę wielebny pana.

— A żałujesz za te grzechy?

— Ojej, jak bardzo!

Wtedy zamruczał coś po łacinie i teraz on zapukał na znak, że grzechy mam odpuszczone. I te moje prawdziwe i te zelgane.

Łość tych grzechów wzrastała, aż w końcu przebrała się ich miarka. Spisałem znowu na kartce sporą ich litanię, a między nimi znalazł się worek dukatów stradziny przeze mnie baronowi Bessowi, kubek smietany wypity gospodynią księdza proboszcza, zamordowałem swą żonę pogrzebaczem, było cudzołóstwo, było nawet kazirodztwo, a koroną tego rejestru było przyznanie się do największego grzechu, jaki zdarzył się kiedykolwiek na świecie. Oto napulsem do piwa pana organisty, gdyż nie zapłacił mi za stawianie kregli u pana Buławy. Napulsem istotnie, te-

raz już nie zelgałem. Organista nie widział, bo stał odwrócony, a potem piwo wypił i powiedział, że dobre.

Nieszczęście chciało, że pater Knyps ocknął się chyba w połowie owej litanii. Tak przynajmniej sądzę z tego, co potem wynikło. Gdy mówiłem o mieszkaniu pełnym dukatów — nic. Gdy mówiłem o śmieszności i o zamordowaniu swej żony pogrzebaczem — grzech ten wyczytałem w gazecie — też nic. Cudzołóstwo przeszło spokojnie. Kazirodztwo także. Gdy jednak dotarłem do piwa pana organisty, pater Knyps już nie wytrzymał. Zerwał się z konfesjonału i huknął:

— A, ty tjadaku! To ty do piwa napulęś? A może napulęś i do mego? Gadaj, ty huculu!...

Nic nie gadałem, bo już nie zdążyłem. Pater Knyps bowiem nie czekając na moją odpowiedź, powołał mnie za ucho do zakrystii, porwał za gasidło stojące w kącie i sprzął mnie aż uciecha! Podniósł sutanne, wsunął mi głowę między swoje kolana i walił gasidłem po wypiętych pośladkach. Długo jednak nie walił, bo rychło zdołałem go ukłuć szpilką w łydkę. Pater Knyps wrzasnął i puścił mnie.

I to wszystko działo się z powodu leku przed piekłem.

I bałbym się nie wiedzieć jak długo gdyby nie karwiński górnik. Szli bowiem na populudniową szczytę, a że jeszcze był czas, pokładli się w przydrożnym cieniu, palili fajki, żuli tytoń, strzykali śliną przez zęby, rechotali, a jeden z nich odpowiadał coś bardzo szpetnego o dziewczynach. Nic z tego nie rozumiałem, lecz wyobrażałem sobie, że za nim stoi diabeł i spisuje jego opowiadanie na końskiej skórze. Ja zaś niedaleko moczyłem nogi w strumyku i słuchałem wszystkiego. I gdy tamten skończył o dziewczynach, że one takie i owakie, że dobrodajne, że nie ma takiej, która by rada nie dała — gdy więc narzęście skończył, inni górnicy jęli omawiać i obmawiać pana grafa Larischa, właściciela pięciu kopalni węgla w Karwinie. A więc że to wydrzydłuch i krwiopiczka, że tuczy się z krwawicy hawierskiej, że go kiedyś diabli wezmą... Gdy wspomnieli o diabłach, wspomnieli sobie i na jezuitów karwińskich. A więc że to pacholkiwie i slugusy grafa Larischa i że plotą brednie o piekle podczas swych kazań. Nie ma bowiem piekła i zbyte! Owszem, piekło jest, ale na dole, w hawierni, czyli w kopalni grafa Larischa. Górniczy zaś w tym pieklu nieczym nie różnią się od potępieńców. Szttygarzy są zaś diabłami, a Lucyferem jest sam grafi Larisch. (Dalszy ciąg nastąpi)

Nasz Telefon Usługowy
303-04

WOJAZE UCZNIOWSKIE BEZ DEWIZ

ST. K.: Coraz popularniejsze stają się wyjazdy uczniowskie na wycieczki zagraniczne w ramach wymiany bezdebowizowej. Ponieważ ceną 5 tys. zł na wyjazd na tych zasadach do Francji wydaje mi się za wysoka, chciałbym wiedzieć, co wpływa na jej kształtowanie?

RED.: Organizatorami tych wycieczek są szkoły. Kuratorium tylko pośredniczy i nie określa ceny. Wymiana między szkołami polskimi i zagranicznymi odbywa się na zasadzie wzajemności i na równych warunkach. Organizatorzy (kierownictwo szkoły i komitet rodzicielski) sami ustalają ilość i rodzaj imprez, w których wezmą udział goście zagraniczni u nas, a nasi uczniowie w danym kraju. Od ilości i rodzaju imprez zależy w dużym stopniu koszt wycieczki. Komitet może częściowo pokryć z funduszy społecznych (imprezy dochodowe) lub ograniczyć program pobytu.

CEROWANIE NIETYPOWE

S. K.: Czy istnieje w Łodzi punkt cerowania, reperacji kilimów, chodników itp.?

RED.: Tak, usługi tego rodzaju wykonuje w naszym mieście cerowaczka — p. Stefania Pawlikowska, zamieszkała przy ul. Piotrkowskiej 7, II p. miesz. 9 (tel. 247-70).

KŁOPOTY

JAK W CLOCHERLE

E. MAJEWSKI: Płacę Niedogłębłości jest ruchliwa stacja węzłowa MPK. Dzień nie przewija się tam wiele tysięcy osób i istnienie szaleńca jest tam jak najbardziej uzasadnione. Wszystkie byłyby więc w porządku, gdyby tego „niewymownego urzędnika” nie zamykano już o godz. 21. Ruch pasażerski trwa do późnych godzin nocnych i wtedy zamiast z szaleńca, korzysta się z zaplecza poczekalni.

RED.: Jesteśmy przekonani, że zarówno MPK, które mu zależy na utrzymaniu czystości obiektu poczekalni i przyległego skwerku, jak i pasażerowie z zadowoleniem przyjęłyby przedłużenie godzin funkcjonowania szaleńca. Dobrze by więc było, gdyby dział urządzeń sanitarnych MPO dał się przekonać o słuszności tej uwagi i w najbliższym czasie zarządził odpowiednie zmiany.

PREMIUM LPZ

SZTANDOR BR. KACZKOWSKI: Posiadam kalendarz LPZ na rok 1960 z kuponem premiowym. Losowanie nagród miało się odbyć 5 maja. Gdzie można sprawdzić tabele wygranych?

RED.: Losowanie wygranych odbyło się zgodnie z zapowiedzią 5 maja. Wykaz wygranych można od 10 bm. sprawdzić w rabotach LPZ — Piotrkowska 97, lub telefonicznie w dziale organizacyjnym ZW LPZ (telefon 313-08).

I BĄDZ TU FOTOMATOREM!

D. FLASZCZYŃSKA, A. Z. i B. A.: Kupiliśmy aparaty fotograficzne, przeczytaliśmy kilka broszurek, ukończyliśmy kurs dla fotografatorów, zrupnowaliśmy się nawet na powiększalnik „Zak”, ale nie możemy w pełni wykorzystać swych teoretycznych wiadomości, bo w całej Łodzi nie ma obiektów. Wyjaśnijcie, dlaczego?

RED.: Dlatego, że producent obiektów — Polskie Zakłady Optyczne w Warszawie (Grochowska 316) nie realizowały w br. nawet w 1 procentie zamówień łódzkiej „Foto-Optyki”. Wprawdzie zakłady stale obiecują przełamanie trudności produkcyjnych i dostarczenie Łodzi zamówionych obiektów, ale, jak na razie, wszystko kończy się na obietnicach.

Dróżnik - automat na przejeździe w Żakowicach

Problemem stojącym ostatnio w centrum uwagi opinii publicznej są niewątpliwie wypadki na przejazdach kolejowych. Od paru miesięcy obserwuje się bowiem nasilenie nieszczęśliwych wypadków na przejazdach.

Sprawa zastąpienia człowieka - dróżnika automatyczną samoczynną sygnalizacją dyskutowana była na kolejach od przeszło 40 lat. W szeregu krajów zastosowywano też kolejno różnego rodzaju urządzenia, które w większym lub mniejszym stopniu wykluczały możliwość wypadku. Aparaty te miały jednakże sporo usterek i mimo wszystko nie dawały stuprocentowej pewności.

Tym większy mamy więc powód do dumy, że właśnie polski inżynier jest autorem urządzenia, które przewyższa wszystkie dotychczas skonstruowane za granicą aparaty.

W ubiegłą sobotę na doświadczeniach odcinka pod Żakowicami, projektant inż. Stanisław Wysocki z COBIRTK demonstrował przed przedstawicielami ośrodka oraz Woj. Zarz. Dróg Publicznych swoje rewelacyjne urządzenie.

Na czym polega działanie tego automatycznego „dróżnika”, który pewnie i bezbłędnie zastępuje pracę człowieka?

Otóż w odpowiedniej odległości od przejazdu zainstalowane są na torach kontakty automatu. Z chwili, gdy tylko pierwsza oś parowozu przejdzie ponad kontaktem, na przejeździe kolejowym uruchamiany zostaje buczek, a następnie zaczyna migać czerwone światło. Po kilkunastu sekundach czerwone światło ustala się, zaś automat

poczyna zamykać szlaban. Niezwykle ciekawa jest konstrukcja szlabanu. Zamyka on bowiem zawsze jedną — prawa stronę szosy, a to w tym celu, by (w najgorszym już wypadku) pojazd znajdujący się akurat pośrodku przejazdu między szlabanami mógł go jeszcze opuścić przed nadjeściem pociągu. Drągi szlabanu opatrzone są oczywiście w czerwone światła, a także powleczone farbą odblaskową. Projekty na przyszłość zakładają, że drągi owe będą wyrabiane z przezroczystego tworzywa, co umożliwi instalowanie w ich wnętrzu ostrzegawczego oświetlenia.

Niewątpliwie interesujący jest szczegół, że cała aparatura składa się z dwóch niezależnie od siebie pracujących układów, a ponadto, że wyposażona jest w dodatkowe baterie, które w razie awarii na linii zasilającej ją w prąd umożliwiają jeszcze 48-godzinna normalną pracę automatu.

— Ile lat trwała praca nad tą aparaturą? — pytamy inż. Wysockiego.

— Przeszło 2 i pół roku. To urządzenie sygnalizacyjne jest jednak tylko jednym z wielu, które opracowujemy w ośrodku. Chcemy np. zbudować m. in. takie urządzenie, które by samoczynnie obliczało odległość pociągu od przejazdu i odpowiednio szybko włączało poszczególne sygnały. Jako eksperyment mamy też zamiar wprowadzić przejazd tzw. sta-

le zamknięty. Wyglądałoby to w ten sposób, że obok zamkniętego szlabanu zainstalowany byłby mikrofon, przekazujący do dyktarki zawiadowcy stacji dźwięki klaksonu samochodu czy też wołanie woźni-



W tej szafce mieści się „mózg” automatycznego dróżnika

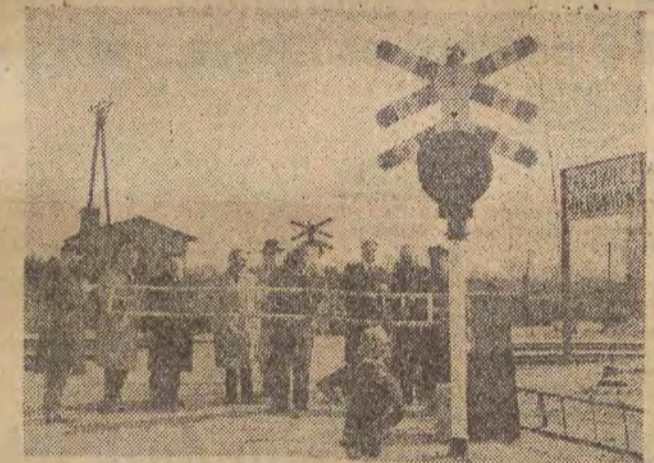
Prezentuje go inż. Stanisław Wysocki przy fachowej pomocy elektromechanika Romana Sankowskiego.

cy. Zawiadowca uruchamiałyby wtedy automat podnoszący szlaban. W wypadku zbliżania się pociągu dźwiękowy ruch zawiadomiałby o tym czekających na przejeździe przez megalon, np. „proszę poczekać, nadjeżdża pociąg”.

Wszystkie te urządzenia, bardzo pomysłowe i bardzo kosztowne (automat w Żakowicach kosztuje ok. 200 tys. zł) nie zwalniają jednak kierowców i przechodniów od obowiązku szanowania przeprosów. W związku z tym wydaje się więc bardzo słuszny pomysł spotkania inżynierów PKP z mieszkańcami Żakowic, na którym fachowcy zapoznają społeczeństwo z działaniem i rolą tego pierwszego „dróżnika”.

Na koniec jeszcze jedna informacja: w bieżącym roku zainstaluje się na PKP ok. 100 kompletów urządzeń sygnalizacyjnych, z czego 30 stanowią na zelektryfikowanej linii Warszawa — Łódź — Katowice.

(JOT)



Przedstawiciele Centralnego Ośrodka Badań i Rozwoju Techniki Kolejnictwa oraz Woj. Zarządu Dróg Publicznych obserwują działanie urządzenia zamykającego przejazd.

Swego czasu Teatr Nowy wystawił wesoła — poruszającą aktualne młodzieżowe problemy — komedię Zdzisława Skowrońskiego „Maturzyści”.

Obecnie gra on inną sztukę tego samego autora, komediosarsę „Kuglarze”. Jednakże Skowroński sprawy młodzieżowe traktuje tutaj wyraźnie marginalnie. Młodzi — stojąc raczej na uboczu — obserwują poczynania starszych, komentują je niedopowiedzeniami... i uśmiechają się.

Zamiasz gestem Jeremiasza przysypnąć głowę popiołem, uśmiecha się również autor, biorąc pod ściankę krytycznej analizy postawę moralno-społeczną starszej generacji, urodzonej jeszcze przed pierwszą wojną światową...

Jakby tu streścić sztukę? Jest to m. in. historia o ożenionym z Polką amerykańskim Murzynie, który przybywa nad Wisłę, aby odwiedzić swego teścia, który (choć przez przypadek zaawansował na prezesa Towarzystwa Walki z Rasizmem) ma pewne rasowe idiosynkrazje...

Ale wątek ten jest tylko pretekstem dla autora, który chciał napisać „karakolną rzecz zbudowaną na sytuacjach nieprawdopodobnych”. Nieprawdopodobne sytuacje te rodzą się poprzez działanie trzech kapitalnych figur przesuwnych się tu po szachownicy kapryśnej nawarstwiających się wydarzeń.

Jedną z nich to przedwojenny baron, który „doszedł do przekonania, że jest taki cenny towar, który prócz tej szaleńcy, że się nie psuje, posiada zaletę jeszcze jedną, wprost bezcenną: że w sensie materialnym nie istnieje... więc zasady i przekonania”.

Drugi „Ojciec”, „nowicjusz w kombinatorstwie i kombinator w nowicjacie” ma dwóch zięciów, jednego czarnego, drugiego białego, jednego komunistę, drugiego reakcjonistę. Cokolwiek się stanie, on zawsze utrzyma się na fali...

Trzeci, właściciel taksówki Walczak, głosi credo, że „w życiu trzeba mieć

zawsze jakąś inicjatywę — i w te i w te stronę... a chadzić środkiem”. Wszyscy oni zaś rozumiejąc, że nie jest źle ocalać moralność niemoralnymi środkami, są postaciami niezwykle dla pewnego typu ludzi żyjących w dzisiejszych czasach charakterystycznymi.

Poprzez ich charakter, działania i wypowiedzi demaskuje autor różne gatunki oportunistów zachwaszczającego dzisiejszą rzeczywistość. Robi to, jak

Na scenach łódzkich „Kuglarze”

już wspomnieliśmy, z uśmiechem, bez prawienia kazań. Temat, który nadawałby się na pogłębiłą sztukę społeczną, ujął w formie komediosary. Zgodnie też z tą konwencją występujące w niej typy negatywne są raczej — mimo swych wszystkich wad i ułomności — sympatyczne, tak jak i sympatyczna jest sama sztuka.

Niektóre fragmenty „Kuglarzy” można by odczytać jak komedię Shawa. Ale można by również jeszcze wyraźniej eksponować inne jej czyste farsowe epizody. W Teatrze Nowym reżyserzy Kazimierz Dejmeck i Jerzy Antczak znaleźli właściwą proporcję między komedią a farsą, co jest o tyle słuszne, że przecież niektóre postacie sztuki (młodzi!) to postacie par excellence komediowe, podczas kiedy inne (starsi!) prowokują do ostrej farsy.

W akcie I tego naprawdę wybornego a pełnego dynamiki spektaklu widak było chwilami trud niektórym aktorów, łamiących się z tą mało sobie znaną konwencją teatralną, w jakiej napisano sztukę. Ale wszystko zaraz wygładziło

się — spektakl nabrał właściwego tempa, farsowej żywiołowości, stał się interesujący i zabawny. Tym więcej, że reżyserzy potraktowali sztukę nie jako popis dla siebie, ale... aktorów. Skowroński zaś w rozrzuca tańszy koncept czy użycia popularnego chwytu przeznaczanego dla szerokiego widza. Zaraz jednak potem rehabilituje się, szachując nas i zaskakując jakimś przewybornym kalamburem „cienka sytuacja”, inteligentnym paradoksem, celnym żartem satyrycznym.

Baron w interpretacji Mariana Nowickiego, to wielki ewenement artystyczny, to prawdziwa kreacja! Aktor — świetny w typie — znakomicie zonglował pointami, pokazując młodszym, jak należy grać na scenie farsy!

Druga rewelacja spektaklu był Wojciech Piłarski jako Murzyn — świetnie prowadził dialog i z umiarem poglądał to, co niemiłobnie było słyceć.

Autor ustawił kwestie „Ojca” w ten sposób, że często stanowiły one pewnego rodzaju ośkołki dla pointy, która podchwytliwiała i rozwijała potem inni. Z farsowym zacięciem zagrał rolę te trzeci z wielkiej trójki — Zygmunt Zintel.

Kapitałny typ kombinatora w szoferkiej kurcie stworzył Zygmunt Malawski. Na pograniczu farsy i komedii umiejętnie balansował Dobrosław Mater (magister Prot). Komediowo potraktowała rolę placziwej matki — Barbara Rachwałska.

W drugoplanowych raczej postaciach młodych wystąpili: B. Mikuc (Jurek), W. Chwałkowska (Bożenka), Z. Pioszaj (Bogusław), B. Horawianka (Zosia).

Sądze, że ta komediosarsa Zdzisława Skowrońskiego nawiązuje w jakiś sposób do złożeń repertuarowych Teatru Nowego, tak ostro zaakcentowanych swego czasu przez wystawienie „Lądni”. I te ostatnie pozycje przyjmujemy z pełnym aplauzem, jako wyraz chwalebnych ambicji Teatru Nowego.

MIECZYSLAW JAGOSZEWSKI

Psychologia pracy w praktyce

Ogromna szansa dla przemysłu

Slucham z wzrastającym przerażeniem i podziwem. Podobny do lekarskiego gabinetu, pokój i pan w białym kitlu — a mimo to czuje się zupełnie głupio. Wsiądł powiedzieć — jak u wróżki.

Kiedy pan w białym kitlu po dokładnym określeniu mojego charakteru, zaczął omawiać stan psychiczny, w jakim się aktualnie znajduję i przeprosił za zdenerwowanie, które wywołał, każąc mi zbyt długo czekać na rozmowę — powiedziałam — dość, dziękuję!

Powyższy opis nie dotyczy wizyty u jasnovidza, a u psychologa — mgr Sławomira Cieślakowskiego. Chciałam na własnej skórze zbadać działanie jednego z testów, który może być stosowany np. przy badaniach psychologicznych nowego pracownika. Umówiliśmy się bowiem na rozmowę o psychologii pracy.

PSYCHOLOGIA NA WOKANDZIE

Po długim okresie milczenia, jakie panowało wokół psychologii, nauka ta zaczęła od kilku lat powracać do łask. Ostatnio, sprzyjająca aura otaczająca postęp techniczny i techniki objęła również swym zasięgiem jeden z działów psychologii — psychologie pracy. W szeregu środków, jakie mogą przyczynić się do rozwoju przemysłu i gospodarki narodowej zaczęto wymieniać tzw. czynnik ludzki. O jego znaczeniu w produkcji, wpływie na postęp techniczny i wydajność pracy słyszy się coraz częściej.

Przedmiotem psychologii pracy — jest człowiek pracujący w określonym środowisku pracy. Jej badania idą w kierunku dostosowania człowieka do pracy, dostosowania pracy do człowieka i dostosowania człowieka do człowieka.

„SPOSÓB UŻYCIA”

Gdyby człowiek rodził się z takim przepisem na „sposób użycia”, w jaki zapotrąbie się produkty żywnościowe lub przemysłowe... Ba, wszystkim ko byłoby jasne. Rzecz w tym, że człowiek z takim przepisem się nie tylko nie rodzi, ale i sam nie wie (najczęściej) do jakiego „użycia” się nadaje. Badanie psychologiczne może określić „sposób użycia”, może dostosować człowieka do pracy takiej, która najbardziej odpowiada jego psychofizycznym właściwościom, która by mógł wykonywać jak najlepiej i ku swemu zadowoleniu.

W stosunkowo krótkim czasie i przy użyciu stosunkowo

niewielkiej liczby ludzi, można z dużym prawdopodobieństwem wybrać z setek ludzi kilkunastu najlepszych lub stwierdzić ich przydatność do określonej pracy, zweryfikować w każdym niemal wypadku wartość wydaną opinię i świadectwo w odniesieniu do nowego pracownika.

Tradycyjne sposoby przyjmowania pracownika mają dużo wad. Nie są tak obiektywne — decyduje tu osobiste wrażenie, jakie wywiera kandydat, nierządno protekcja itp. Rola psychologa przy dostosowaniu człowieka do pracy nie kończy się na wybraniu dla niego najodpowiedniejszej pracy. Obejmuje także nowoczesna metodyka szkolenia opartego o psychologię i pedagogikę. Wymaga to od majstrów czy inżynierów przekazyjących swe wiadomości, znajomości spraw daleko odbiegających od technicznej wiedzy i przedmiotu nauczania (np. ogólnego opisu pracy, podziału pracy na elementy, analizy psychofizycznych cech pracy itp.).

TABAKIERA DLA NOSA...

Drugi zakres psychologii pracy to dostosowanie pracy do człowieka. Przyczynia się to w dużym stopniu do polepszenia warunków pracy, a w konsekwencji do wzrostu wydajności. W Polsce zagadnienia te są jeszcze bardzo mało znane. Postulaty psychologów idą w kierunku stworzenia ośrodka nauki o pracy. W Anglii ta dziedzinna wiedzy nazywa się ergonomiką (ergon — praca, nomos — prawo). Istnieją tam stowarzyszenia zajmujące się tymi sprawami. W Niemczech bada je specjalny instytut. We Francji pod tym kątem przeprowadzane są badania w przemysle włókienniczym, obrabarkowym i stoczniowym. Istniejące warianty pracy mogą być czynnikami sprzyjającym wieloletniemu myśleniu twórczym jak i źródłem schorzeń, powodujących obrzmyne straty dla kultury i gospodarki — zahamowanie sił twórczych i inicjatyw.

PRZYSŁAĆ — PRZEPISY POSTĘPOWANIA ZAŁĄCZYĆ — RACHUNEK

Trzecie zagadnienie psychologii pracy to dostosowanie człowieka do człowieka. Znany ekonomista i socjolog amerykański P. F. Drucker pisał: „Otrzymałem telegram: „Zatrudnij u siebie 2,300 ludzi, przeważnie kobiety, wykonujących nieskomplikowaną, łatwą pracę montażową. Proszę przysłać jak najszybciej przepisy postępowania wobec personelu i załączyć rachunek”.

Ten śmieszny fakt jest ilustracją do rozwijającego się w USA ruchu „human relations” (stosunki między ludźmi). Przedsiębiorstwa zatrudniają u siebie specjalistów „human relations”, a popyt na nich jest ogromny.

Nasz ustrój posiada właściwe warunki do badania i kierowania stosunkami między ludźmi. Badania te mogą dostarczyć niesłychanie cennego materiału dla kierowników życia gospodarczego. Studia nad motywacją psychologiczną pracowników, psychosocjologicznymi warunkami samorządów robotniczych — oto jaki cel stawia sobie psychologia pracy.

Czy szef się gniewa i dlaczego? Czy jego pracownicy gorzej dlatego pracują? Jaka jest przyczyna nerwowej pracy w przedsiębiorstwie? Czy zgodne są interesy jednostki i grupy, jednostki i zakładu pracy? Tymi ludzkimi sprawami w procesie produkcji para się też psychologia pracy.

IRENA DRYLL

P. S. Przy opracowywaniu tego tematu, prócz rozmowy z mgr Cieślakowskim, korzystałem z publikacji prof. dr B. Biegelsen-Zelazowskiego.

I. D.

NASZ COTYGODNIOWY FELIETON SĄDOWY: „DZIEŃ POWSZEDNI TEMIDY” ZAMIESCIMY W NUMERZE JUTRZEJSZYM.

DNI OSWIATY KSIĄŻKI PRASY 12 maja

W 4 RWK dla Młodzieży (Armii Czerwonej 4) o godz. 18 konkurs i wieczór poezji M. Koнопіckiej.

W 7 RWK dla Młodzieży (Srebrzyńska 109), spotkanie z H. Dunin — wieczór autorski.

W 8 RWK dla Młodzieży (Rzgo wska 168), pogadanka o życiu i twórczości E. Orzeszkowej.

W 3 RWK dla Dorosłych (Per la 2) narada czytelników z częścią artystyczną i rozdaniem nagród aktywowi czytelnikom.

W 7 RWK dla Dorosłych (Rzgo wska 33) spotkanie autorskie z Janem Koprowskim. Wystawka utworów pisarzy i recenzji o nich.

Wystawa książki niemieckiej w ŁDK

W ramach Dni Oświaty, Książki i Prasy, Dział Upowszechniania Wiedzy ŁDK zorganizował ciekawą wystawę książek niemieckich, przede wszystkim technicznych. Książki można jednocześnie nabywać na miejscu. Wystawa mieści się w sali odczytowej na III piętrze.

Elegancka pani zamyśliła się...

Elegancko ubrana klientka wchodzi do spożywczego sklepu samoobsługowego i nie wiedząc, że jest obserwowana przez personel, wkłada bez wahania do torebki tabliczkę czekolady. Przy wyjściu ze sklepu zostaje zatrzymana przez kierownika.

— Pani wzięła z półki czekoladę. Dlaczego nie zgłasza pani zakupu przy kasie? — Następnie konsternacja.

— **BARDZO PRZEPRASZAM** — pada odpowiedź — **ZAMYŚLIŁAM SIĘ...**

Niestety, tego rodzaju wypadki zdarzają się w „SAM-ach” łódzkich dość często.

W dyrekcji MHD Śródmieście-Widzew w lutym (dla przykłady) manka z powodu kradzieży przez klientów wyniosły w SAM-ach: przy ul. Narutowicza 16 — 1580 zł, przy ul. Armii Czerwonej 45 — 1353 zł, a przy ul. Armii Czerwonej 4 w marcu, ukradziono towaru za 2513 zł. W Dyrekcji PSS Łódź-Wschód, w sklepie 639 przy ul. Stenki wicza 37 zabrakło w lutym towaru na 2064 zł, a przy ul. Piotrkowskiej 134 w sklepie nr

Studenckie sprawy ciekawe

Dzisiaj rozpoczyna się w Warszawie II Europejska Konferencja Współpracy Organizacji Studenckich, zorganizowana z inicjatywą Zrzeszenia Studentów Polskich i Narodowego Związku Studentów Francji (UNEF). Do udziału w niej zaproszono studentów z całej Europy. Na konferencji omówione zostaną m. in. praktyczne możliwości współpracy organizacji, rola organizacji studenckich w procesie demokratyzacji szkolnictwa wyższego i inne.

W skład 8-osobowej delegacji polskiej na konferencję wchodzi również wiceprezident Zrzeszenia ZSP w Łodzi — J. Piątkowski.

W drugiej połowie maja z okazji Dni Oświaty, Książki i Prasy około 250 studentów łódzkich zorganizowanych w 10-15-osobowe ekipy wyjedzie w teren województwa łódzkiego z cyklem pogadek popularnonaukowych. Każda ekipa będzie się składała z przedstawicieli wszystkich uczelni łódzkich, by studenci mogli na miejscu udzielić odpowiedzi na pytania z najróżnorodniejszych dziedzin.

W okresie 2-16 lipca, 180 studentów łódzkich wyjedzie na międzywojewódzki obóz studencki w rejonie Grunwaldu. Łódź organizuje swój obóz grunwaldzki wespół z Gliwicami i Rokietnicą.

Ponadto 70 studentów z Łodzi weźmie udział w obozie centralnym, organizowanym przez Zrzeszenie. Ogółem ZSP zorganizuje na terenach grunwaldzkich 8 obozów studenckich.

Problem wymagający energicznych posunięć Duże miasto z małymi spiżarniami

Zaopatrzenie w żywność tak dużego skupiska ludzi, jakim jest nasze miasto, wymaga obok rozległej sieci sklepów również sprawnego transportu i odpowiednich pomieszczeń magazynowych. Sprawa komplikuje fakt, że przepisy wymagają przechowywania w magazynach trzymiesięcznych zapasów żywności.

Na trwającym w Warszawie zjeździe naukowo-technicznym w sprawie postępu w dziedzinie chłodnictwa żywności wicepremier E. Szyr stwierdził m.in.: „Byłoby błędem, gdybyśmy nie dostrzegli rezerwy oszczędności kryjących się w niewłaściwym składowaniu, przechowywaniu, transporcie itd. żywności”.

Celem zbadania istniejącego w tym względzie stanu faktycznego, przeprowadziliśmy wspólnie z pracownikami Państwowej Inspekcji Sanitarnej dla m. Łodzi wrywkową lustrację łódzkich magazynów żywnościowych. Ich stan zrobił na nas szokujące wrażenie.

Łódź posiada kilkadziesiąt takich magazynów (poza magazynami przy sklepach i chłodniami), z których jedynie magazyn WPHS przy ul. Tuwima 95 i Stalowej 2-4 zostały wybudowane po wojnie i przystosowane do przechowywania artykułów spożywczych. Pozostałe w większości nie odpowiadają wymogom sanitarno-higienicznym, ponieważ są to budynki pofabryczne, drewniane szopy do złudzenia przy pominięciu starego stodoły, pomieszczenia dzierzawione od PKP, piwnice lub dawne stajnie(!), jak np. jeden z magazynów WPHS nr 1 przy ul. Wólczanńskiej 143.

Taka „stodoła” dzierzawiona od PKP przez WPHS nr 2 jest magazyn przy ul. Węglowej 7-11, którego zbite z desek ściany przesłania światłem szczytów, ciemność ujemnie wpływa na jakość artykułów, a wilgotność powietrza przyspiesza psucie się żywności. W magazynie przy ul. Węglowej 7-11, którego zbite z desek ściany przesłania światłem szczytów, ciemność ujemnie wpływa na jakość artykułów, a wilgotność powietrza przyspiesza psucie się żywności.

Jeszcze gorzej wygląda sytuacja w magazynie PSS-Północ przy ul. Rewolucji 1905 r. nr 40. Jest to po prostu duża, wilgotna i pozbawiona wentylacji piwnica, do której dostarcza się z której wydobycia się towaru przy pomocy prymitywnego wózka ciągniętego liną po rdynie prymitywnej pochylonej. Konserwy rybne składują się tu razem z kawą, przyprawy aromatyczne sąsiadują z cukierkami i papierosami. Wszystko to zaś znajduje się obok mięsiwa, w którym myje się po pracy personel magazynu. W kacie leży stos węgla.

Obydwa te magazyny PIS polecała zlikwidować ze względu na skandaliczne warunki składowania. Niestety, brak innych pomieszczeń czyni to polecenie nierealnym.

Magazyny maki: PZGS przy ul. Obr. Stalingradu 85 i ŁZPP przy ul. Obr. Stalingradu 113 również nie posiadają elementarnych warunków do spełnienia roli jaką im wyznaczono. W pierwszym zabite z pojedynczych desek, pełne szpar ścianami, nie stanowią żadnego zabezpieczenia przed wilgocią, myszami i szczerami, nie licząc już pasywnych magazynów, o ma w tego rodzaju magazynach, pierwszorzędne znaczenie. Długie ściany uniemożliwiają poza tym utrzymanie właściwej temperatury. Nie widać również, że łódź nie narzekają na złą jakość chleba.

Przykłady można by mnożyć. We wszystkich magazynach, które lustracji, z wyjątkiem tego przy ul. Tuwima 95, brak urządzeń sanitarnych. W większości szafki na ubrania dla personelu znajdują się wprost w pomieszczeniach magazynowych. We wszystkich brak bieżącej wody, a powinna być nawet ciepła. Wodę nosi się więc w wiadrach z sąsiednich posesji.

Te kilka uwag to tylko część tego co widzieliśmy, a zupełnie mała część istniejącego stanu rzeczy.

Straty artykułów spożywczych spowodowane ich złym przechowywaniem oblicza się w bieżącym roku na ok. 10

mil. Głównymi procesami technologicznymi otrzymywania produktów są naparzenie, destylacja (np. olejki), no i suszenie. Tak więc procesy technologiczne są właściwie bardzo proste, a

panego, którą sfinansuje szkoła.

Kupowanie odbywał się na dogodnych dla uczniów warunkach. Po wpłaceniu pewnej sumy ci, którzy zadeklarowali gotowość zaopatrzenia się w mundurki otrzymali bony do sklepu przy ul. Piotrkowskiej 27 gdzie po wpłaceniu reszty należności otrzymywali ubrania. Uczniowie mezoamerykańscy wpłacają całą sumę rozłożoną na raty, a najbiedniejszym komitet rodzicielski sfinansował ten miły i praktyczny sprawunek.

Dobry przykład Technikum Energetycznego nie powinien być na marne. Czekamy na inicjatywę ze strony innych dyrektoriów i komitetów rodzicielskich.

Trzeba panu wiedzieć, że łódzkie zakłady posiadają 22 własne punkty skupu. Ponadto posiadamy własne plantacje miodu, majeranku, hołendry itp.

— Czy zbieranie i uprawa ziół w celach kontraktacyjnych i w celu doradnie sprzedaży państwu przynosi ludności duże dochody?

— Oczywiście. Jest to jedna z najbardziej opłacalnych hodowli rolniczych. Najbardziej kalkuluje się uprawa miodu, majeranku, kozika lekarskiego (waleriana), rumianku pospolitego i rzymskiego.

— Czy wasza instytucja może się pochwalić jakąś „rewelacją” w dziedzinie leczniczej?

— Oczywiście. Wielkopolska Wytwórnia Produktów Zielarskich, podległa naszemu Zjednoczeniu wprowadziła na rynek świetny lek przeciw schorzeniom wątroby i dróg żółciowych raphanolinę — skutecznie rywalizując z lekami zagranicznymi. Pod adresem przedsiębiorstwa zielarskich napływa wiele podziękowań za leki do redakcji gazet i radia. M. in. dziękowała za skuteczne leki ziołowe pani Matysiakowa.

Obecnie np. posiadamy 17 mieszanek, niezwykle przydatnych do leczenia wątroby, schorzeń serca, płuc, do pielęgnacji włosów. Dla naszych pań jest bardzo ważne, że wprowadzamy do sprzedaży nowy preparat — szyszki kapielowe, dające kąpieli przemilę, leśną



„Miejsce nie ma” — stwierdza Lena Dalecka w jednej ze scen „Spraw i sprawek” wystawianych przez Osobliwą Estradkę ŁDK. Występ Estradki m. in. urozmaici galową koncert zespołów amatorskich — nagrodzonych w „Małym Festiwalu”.

Poza ciekawymi „Sprawami i sprawkami”, na program złożą się — występy zespołów instrumentalnych, wokalnych, solistów, taneczy itd.

Koncert odbędzie się w Teatrze Powszechnym w niedzielę 15 maja br. o godz. 11 oraz 16 maja o godz. 19.

Przedprzedaż biletów prowadzi Łódzki Dom Kultury (ul. Traugutta 18) w godzinach 11-13 oraz 16-19. Bilety można nabywać w specjalnym stoisku zainstalowanym w hallu na parterze ŁDK.

Wszystkim, pragnącym obejrzeć tę niewątpliwie atrakcyjną imprezę rodzimą: zaopatrzyć się wcześniej w bilety! Bo może naprawdę zabraknąć miejsc!

65 kabin telefonicznych otrzymuje... zielony polsk

Przeszło milion złotych dochodów przyniosły poczęte w ubiegłym roku automaty telefoniczne zainstalowane w budkach na ulicach, w większych biurach, urzędach i na dworcach kolejowych.

W naszym mieście mamy zainstalowanych 65 kabin ulicznych oraz automatów w urzędach. Razem jest więc w Łodzi 140 telefonów automatycznych, z których można przeprowadzać rozmowy po wrzuceniu monety 50-groszowej.

Nadal trwa uporczywa walka z chuliganami, którzy nieznacznie uszczuplić mają liczbę wszystkich kabin telefonicznych w Łodzi farbą poliwiniolową. 300 kg tego lakieru dostarczyły Zakłady Farb i Lakierów w Łodzi. Budki są malowane na kolor jasnozielony zaś farba poliwiniolowa jest odporna na wylugowanie, zmiany atmosferyczne, śnieg itp. — zapewnia więc długobytą, estetyczny wygląd kabin.

W Operacie Łódzkiej 14 bm. o godz. 19.15 odbędzie się premiera operki Joana Gilberta pt. „Cnotliwa Zuzanna”.

Przedstawienie przygotowali: Danuta Dostalik — Buduszkowa (reżyseria), Bohdan Wodiczko (kier. muzyczny), Feliks Parnell (choreografia) i Jerzy Kondracik (scenografia).

W najbliższą niedzielę, (15 bm.) o godz. 12 odbędzie się atrakcyjna impreza rozrywkowa połączona z konkursami, w muszli koncertowej w Parku Ponia-towskiego.

W części artystycznej wystąpi: orkiestra rozrywkowa p. dyr. Władysława Rossy oraz Lu-dwika Dąbrowska, Sima Sawin, Włodzisław Ryłki i Mieczysław Stefański.

Dzisiaj o godz. 18 w ŁDK red. St. Mioduszeński wygłosi odczyt pt. „Kraj złota, diamentów, uranu i lez”. Ta ciekawa prelekcja z podróży po Afryce ilustrowana będzie przezorczami.

Batalia

O... sklep drzewny

ŁÓDŹ, podobno, dotkliwie cierpi na brak lokalni handlowych. Podobno — bo przecież z drugiej strony faktem jest, że dość często lokale w oddanych do użytku nowych blokach mieszkań stoi żaba — deski (np. przy zbiegu ulic Łągiewskiej i Zawiszy Czarnego). Podobno — bo przecież w wielu punktach miasta po kilka sklepów spożywczych znajduje się obok siebie.

W każdym bądź razie, gdy chodzi o otwarcie w Łodzi jakiegokolwiek nowego, często jedynego w swoim rodzaju sklepu, czy punktu usługowego — to kompetentne czynniki zwykły rockiadać wiedzy ręce, co ma oznaczać, że nustero i Salomon nie należy. Tęgo rodzaju argumentacja pokonywano dotychczas np. przy uruchomieniu w Łodzi „dolarowego” sklepu Banku PKO, na ten sam mur również napotyka Biuro Zbuntu Drewna w Łodzi, usiłując zorganizować sprzedaż detaliczną materiałów drzewnych.

Nie mówimy już o dolarach, ale o deszczach, listwach, płytach dźwiękochłonnych, trzcinowych, paździerzowych, parkietach, sklejkach, płytach pilśniowych i tym podobnych materiałach drzewnych. Pojedyncze zwykłe sztuki potrzebne są na co dzień wielu rodzinom dla wykonania we własnym zakresie drobnych remontów mieszkań i uzupełnienia sprzętu domowego (np. regaly na książki). Za podobne usługi rzemieślnikowi przecież trzeba dość sporo zapłacić.

Kiedy Łódź zdoła się na taki sklep? O popularności sprawy świadcza liczne zapytania pod adresem Naszego Biura Usługowego. Tymczasem Biuro Zbuntu Drewna od 1953 r. czyni starania o przydział lokalu na sklep. Plany ma nawet dość szerokie: nie tylko sprzedaż detaliczną materiałów drzewnych, ale również świadczenie usług na miejscu — przyclinanie do odpowiedniego rozmiaru, ostruga nie, oszlifowanie zakupionych materiałów.

W planach Łódzkiego Zarządu Handlu przewidziane były uruchomienie sklepu drzewnego w 1959 roku. Niestety, nie wiadomo nawet czy „poślizgiem” nie przejdzie sprawa lokalu aż do roku 1961...

Podobne sklepy ma nie tylko Warszawa, ale i wiele miast, których od Łodzi miast wojewódzkich. Czyż naprawdę tak trudno wygospodarować jeden lokal handlowy dla wiodącej gałęzi naszego miasta?

ROBERT GLUTH

„Czarownica” XX wieku

żyteżek z ziół ogromny. Z usług przedsiębiorstw i przetwórci zielarskich korzystają liczne gałęzie przemysłu, jak np. farmaceutyczny, spożywczy, kosmetyczny.

Obecnie np. posiadamy 17 mieszanek, niezwykle przydatnych do leczenia wątroby, schorzeń serca, płuc, do pielęgnacji włosów. Dla naszych pań jest bardzo ważne, że wprowadzamy do sprzedaży nowy preparat — szyszki kapielowe, dające kąpieli przemilę, leśną

PODZIAŁ FUNDUSZU ZAKŁADOWEGO

Dyrekcja i rada robotnicza Łódzkiej Zakładów Maszyn Włókienniczych w Łodzi, ul. Niciarniana 41-45 podają do wiadomości, że wszelkie rozszczenia z tytułu **WYPŁATY NAGRÓD Z FUNDUSZU ZAKŁADOWEGO** za rok 1959 należy zgłaszać na piśmie do rady robotniczej w terminie do dnia 25 maja 1960 roku. Po tym terminie żadne reklamacje nie będą uwzględniane. 2429-K

OGŁOSZENIA DROBNE

KUPNO

WAPNO lasowane dwuletnie kupię. Tel. 213-87 813 T

NIERUCHOMOŚCI

DOMEK dwulizbowy z ogrodem owocowym 800 m kw. (możliwość prowadzenia hodowli lub warzywnictwa) blisko przystanku — zamienie na mieszkanie w blokach. Oferty pisemne „6789“ Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 6789 G

PLAC 5.500 m kw., domek jednorodzinny w Rosławiu sprzedam. Trasa Ozorków, Zgierz. Wiadomość Zgierz, Konopnickiej 3 6582 G

PÓŁ domu z placem do sprzedania, Murarska 54. Mieszkanie wolne wyłączone spod kwatunku. Dzwonić 314-32 w godz. 18-20 806 T

DOMEK jednorodzinny sprzedam. Łódź, Chłodnia kowa 26 (Kurczaki) 6771 G

6 ha ziemi oniej bez budynków w Sobótce pow. Łęczyska sprzedam. Maszowski, Szczęsni, Wojska Polskiego 165 6792 G

SPRZEDAŻ

AKORDEON 120 basów, nowy sprzedam. Ul. Srebrzyńska 37 m. 2 godz. 14-19 6779 G

SKLEP (art. gosp. dom.), pół domu II p. oraz meble sprzedam. Mieszkanie na zamianie Rzgowska 72-17 6785-6864 G

PIANINO „Seiler“ czarne, pianino sprzedam. Łódź, Kilińskiego 104-34 6784 G

MASZYNY do szycia i krawieckie sprzedam. Wrocławska 10 m. 18 (gd. L. manowski) 6802 G

WOZEK inwalidzki łanuchowy sprzedam. Ul. Limanowskiego 23 m. 27 6796 G

PRACA

GOSPODIA potrzebna do lekarza. Szpitalna Jaracza 21 m. 55, II podwórze, tel. 344-65 7028 G

POMOC domowa potrzebna od zaraz. Gdańska 18, m. 8 tel. 352-64 831 T

KOLPORTERÓW do rozprowadzania biletów poszukuje Teatr 7.15 w Łodzi, Traugutta 1. Zgłoszenia przyjmują organizacje w godz. od 8-13, telefon 272-70 7187 G

Samochody - motocykle

SAMOCOD DKW sprzedam. Wólczańska 49 6771 G

MOTOCYKL „Jawa“ 175 sprzedam. Rok produkcji 1959. Tel. 312-09 6780 G

SAMOCOD „Octavia“ lub „Octavia-Super“ fabrycznie nowy kupię. Telefon 394-81 6807 G

SAMOCOD „P-70“ sprzedam lub zamienie na „Moskwa“ 400-402. Telefon 212-50 6801 G

MOTOCYKL „WSK“ wiatłowy, stan idealny — sprzedam. Tel. 372-48 po godz. 17 6791 G

LOKALE

POKÓJ duży, słoneczny z kuchnią, II piętro, gaz, woda, ubikacja — zamienie na dwa pokoje z kuchnią. Koszty zwracam. Oferty pisemne „6787“ Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 6787 G

DUZE 3-pokojowe mieszkanie w centrum Łodzi koło Placu Wolności — zamienie na pokój z kuchnią z wygodami w nowym budownictwie. Oferty pisemne „6790“ Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 6790 G

NAUKA

KURSY kategorii amatorskiej, motocyklowej, ciągnikowej oraz rowerowej organizuje LPZ. Zapisy przyjmują: Łódzki Klub Motocyklowy LPZ w Łodzi ul. Piotrkowska 125, tel. 367-57 i Ośrodek Szkolenia Zawodowego Kierowców Łódź Al. Kościuszki 68, tel. 310-88 codziennie w godzinach od 9-16. Rozpoczęcie kursów w dniu 21.V.1960 r. 2435 K

LEKARSKIE

Dr REICHER specjalista chorób wenerycznych, skórnych 16-19, Piotrkowska 14 7124 G

Dr NITECKI specjalista chorób skórnych, wenerycznych, 16-18, Kilińskiego 82 6545 G

Dr MARKIEWICZ specjalista chorób skórnych i wenerycznych, Piotrkowska 109-6 6688 G

Dr CHECINSKI specjalista skóra, weneryczne 17-19, Piotrkowska 157, front 791 T

RÓŻNE

UWAGA niezrzeszeni motocykliści i automobilści. Łódzki Klub Motocyklowy LPZ przyjmują zapisy do sekcji turystycznej motocyklistów i automobilistów, jednocześnie organizuje wycieczkę w dniu 15.V.1960 r. do m. Sulejowa. Zapisy przyjmują i informacje udziela Łódzki Klub Motocyklowy LPZ w Łodzi ul. Piotrkowska 125, tel. 367-57 codziennie w godz. 8-16 2436 K

PRACOWNICY POSZUKIWANI

POMOC do kuchni i woźną zatrudni Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka“ Piotrkowska 96. Zgłoszenia do działu kadr IV p. 2467

WAŻNE TELEFONY

Ogłoszenia telefoniczne 311-50
Pogot. Ratunkowe 69
Pogot. Milicyjne 67
Straz. Pożarna 68
Kom. Miejska MO 292-22
Kom. Ruchu Drogowego 516-62
Pryw. Pogot. Dziec. 333-33
Pryw. Pogot. Lek. 555-53
MOI 359-13

TEATRY

TEATR NOWY (Włocławskiego 15) g. 19.15 „Śmierć komiwojagera“
TEATR im. JARACZA (Jaracza 27) g. 19 „Malandolina“
OPERA - Jaracza 27 - nieczynna
TEATR POWSZECHNY (ul. Obr. Stalingradu 21) g. 19.30 „Nora“ - gościnnie występy Elżbiety Barszczewskiej
TEATR ROZMAITOSCI (Moniuszki 4a) g. 19.30 „Bunt na okręcie Caine“
OPERETKA (Piotrkowska 243) nieczynna
TEATR 7.15 (Traugutta 1) g. 19.15 „Kateria“
ARLEKIN (Wólczańska 5) g. 17.30 „Kuglarz w koronie“
PINOKIO (Kopernika 16) g. 18 „Bajka chińska“
TEATR ZIEMI ŁÓDZKIEJ (Kopernika 6) g. 16 „Zemsta“

WYSTAWY

GKO (Tuwima 34) Wystawa Darwinowska p. n. „O powstawaniu gatunków“ czynną 9-13
SALON WYSTAWOWY PTF (A. Struga 2). Wystawa Fotografiki Henryka Bietkowskiego i Franciszka Karasiewicza. Czynną g. 11-13 i 17-21
BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA (Matejki 34-38). Wystawa pn. „Prasa Łódzka w latach 1863-1844. Czynną g. 15-19

Muzea

MUZEUUM SZTUKI (Włocławskiego 38) g. 14-20
MUZEUUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Plac Wolności 14) g. 11-16
* * *
ZOO - czynne g. 9-20
PALMIARNIA - czynna g. 10-18

Co? gdzie? kiedy?

KINA

KINA PREMIEROWE
BALTYK (Narutowicza 20) „Zlamana strzala“ prod. USA, doz. od lat 12, g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
POŁONIA (Piotrkowska 67) „Wszystko o Ewie“ prod. USA doz. od lat 18 g. 9.30, 12.15, 15, 17.45, 20.30
WIEJA (Tuwima nr 1) „Teresa Raguin“ prod. franc. doz. od lat 18 g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WŁOKNIARZ (Próchnika 16) „Czarne perły“ prod. jugosłow. doz. od lat 14, g. 9.30, 11.45, 14, 16.15, 18.30, 20.45
WOLNOSC (Przybyszewskiego 16) „Tamango“ panorama prod. franc. doz. od lat 16 g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
TATRY LETNIE (Sienkiewicza 40) „Oko za oko“ prod. franc. doz. od lat 18 g. 20.30. Kino czynne tylko w dni pogodne

KINA I KATEGORIE

MUZA (Pabianicka 173) „Czerwony sygnał“ prod. włoskiej doz. od lat 14 g. 15.45, 18, 20.15
PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 74) „Ulita hańby“ prod. zap. doz. od lat 18 g. 15, 18, 20
ROMA (Rzgowska nr 84) „Mezycyzna w spodkach“ prod. włosko-hispańskiej doz. od lat 12 g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
STYLWY (Kilińskiego 123) „Ojciec narzeczonej“ prod. USA, doz. od lat 14 g. 15.45, 18, 20.15
ZACHETA (Zgierska 26) „Krzyk“ prod. włosko-ameryk. doz. od lat 18 g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

KINA II KATEGORIE

ADRIA (Piotrkowska 150) „Żelazny kwiat“ prod. węgierskiej doz. od lat 18, g. 15.45, 18, 20.15
DKM (Nawrot 27) „Okno na podwórzu“ prod. USA doz. od lat 16 g. 15, 18, 20
DWORCOWE (Dw. Kaliski) „Ali-Baba i 40 rozbojników“ „Wolna Artura Grottera“ g. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21

STUDIO (Bystrzyka 7-9)

„Mój ukochany“ prod. radz. doz. od lat 16 g. 17.15, 19.30
* * *
Uwaga! Repertuar sporządzono na podstawie komunikatu Okręgowego Zarządu Kina
* * *
PRZEDSPRZEDAŻ biletów na 2 dni naprzód do kin: „Baltyk“, „Polonia“, „Wisła“, „Włokniarz“, „Wolność“ - w Ośrodku Usług Filmowych, ul. Główna 8, godz. 12-18
* * *
AS AL. Kościuszki 48 pełni stale dyżury nocne.

Dyżury szpitali

POŁOŻNICTWO
Baluty - Szp. im. Jordana (ul. Przyrodnicza 7), Polisie, Ruda i Chojny - Szpital im. Marii Curie-Skłodowskiej (ul. Curie-Skłodowskiej 15-17; Śródmieście i Widzew - Szpital im. H. Wolf (ul. Świerkowskiego 34-36)
Chirurgia: Szpital im. dr. Sterlinga, ul. Sterlinga 1-3
Internia: Szpital im. dr. Jonschera, ul. Milionowa 14
Laryngologia: Szp. im. dr. Pirogowa, ul. Wólczańska 195
Okulistyka: Szpital im. dr. Jonschera, ul. Milionowa 14
Chirurgia dziecięca - Szpital im. Korczaka, ul. Armii Czerwonej 15
Laryngologia dziecięca: Szpital im. dr. Pirogowa, ul. Wólczańska 195
ADRESY AMBULATORIÓW pomocy wieczornej dla poszczególnych dziedzin:
Godzina 19-22 Śródmieście Piotrkowska 102, tel. 271-80; Widzew (dzieci - Armii Czerwonej) 15, doroshi - Szpitalna 4, tel. 353-23; Baluty (dzieci i doroshi) - Z. Pacanowskiej 3, tel. 541-96; Górna (doroshi i dzieci) Lecznicza 8, tel. 427-70; Górna (doroshi) Piotrkowska 359, tel. 408-55; Polisie (doroshi i dzieci) Al. Kościuszki 29, tel. 357-37.

APTEKI

Piotrkowska 165, Narutowicza 6, Rzgowska 147, Włocławskiego 21, Karłowicza 48, Przybyszewskiego 41, Limanowskiego 80.
AS AL. Kościuszki 48 pełni stale dyżury nocne.

Podziękowanie

Wszystkim przyjaciółom, znajomym, którzy współczuli i oddali ostatnią posługę w pogrzebie naszej najukochańszej matki i babcy
S. + P.
Marii Spiewak
tą drogą składają serdeczne podziękowanie
CÓRKA, SYN, SYNOWA, WNUCZKI i ZIĘĆ.
7161-G

Dnia 10 maja 1960 roku zmarł nagle, przeżywszy lat 67

WŁADYSŁAW SZTRUMPF
h. długoletni dyrektor „Motocybty“.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 12 maja br. o godz. 17 na Cmentarzu Komunalnym, o czym zawiadamiamy
ZONA, SIOSTRA, BRAT, BRATOWA, w imieniu własnym i nieobecnych:
7156-G **CÓRKI i SYNA.**

PRZETARGI

Lowickie Przedsiębiorstwo Przemysłu Terebowego w Łowiczu, ul. Obr. Stalingradu nr 20 ogłasza przetarg na wykonanie instalacji centralnego ogrzewania (wodne) wraz z częścią budowlaną kotłowni w pomieszczeniach zakładu graficznego (budynek jednopiętrowy) mieszczącego się w Łowiczu.
Roboty należy wykonać z materiałów wykonawcy w terminie do dnia 30 lipca 1960 roku.
Blizszych informacji udziela komórka inwestycji i BHP - Łowicz, ul. Obr. Stalingradu nr 20.
Oferty należy nadsyłać w zalakowanych kopertach na adres LPPT z dopiskiem „przetarg na wykonanie c. o.“ do dnia 19 maja br. Otwarcie ofert nastąpi w komórce inwestycji i BHP w dniu 21 maja br. o godz. 10.

ZASTĘPCĘ kierownika działu handlowego oraz ekonomistę z odpowiednimi kwalifikacjami i stażem pracy zatrudni Centrala Zbytu Artykułów Technicznych w Łodzi. Zgłoszenia przyjmuje wydział kadr, Pl. Zwycięstwa nr 2, II piętro, pokój 1-2. 2448-K

2 KIER. sklepów mięsnych o wymaganych kwalifikacjach i kierowcę z I lub II kat. prawa jazdy zatrudni natychmiast Dyrekcja MMH Ruda i Chojny, ul. Swierzewskiego nr 58. 822-T

GŁÓWNEGO księgowego od 1 czerwca br. zatrudni Sp-nia „Guma“ w Łodzi, ul. Bolesława 5. Wymagane wykształcenie wyższe i 5 lat praktyki na stanowisku kierowniczym względnie wykształcenie średnie i 10 lat pracy na stanowisku kierowniczym. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr. 768-T

SRUBOWNIKÓW i przykręcaaczy wysoko kwalifikowanych - zatrudni natychmiast ZPW im. A. Struga, ul. Sienkiewicza 70-72. 2408-K

ZASTĘPCĘ kierownika, księgowego kasjera, wykwalifikowanego kierownika do fermy drobiu przyjmie od zaraz do pracy PGR Bieskowo pow. Bydgoszcz. Mieszkanie zapewnione, warunki bytowe dobre (1 km od miasta Koronowo, 25 km. od Bydgoszczy). Dojazdy: PKP i PKS. Placa wg. UZP w rolnictwie. Reflektujemy na siły wysoko kwalifikowane o dużym stażu pracy oraz zatrudniamy dwóch pracowników do prac polowych (konie) o dużym stażu pracy. 2440-K

Dyrekcja Chłodni Składowej Łódź - Żabieniec

ulica Traktorowa 170
zawiadamia, że wnioski w sprawie **ZWROTU NADPŁACONEGO PODATKU OD WYNAGRODZEŃ**

wypłaconych w 1959 roku należy składać w sekcji ekonomicznej w terminie do dnia 20 maja br.

Wnioski zgłaszane po tym terminie nie będą rozpatrywane. Powyższe dotyczy pracowników zatrudnionych po dniu 1 lutego 1959 roku w sekcji technicznej i portierni. 2427-K

ZAPISY

Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. J. MARCHLEWSKIEGO w ŁODZI przyjmują z nowym rokiem szkolnym 1960-1961 młodzież (chłopców i dziewczęta) do Zasadniczej Szkoły Włókienniczej dla pracujących.

Warunki przyjęcia: ukończony 15 rok życia ukończony 7 klas szkoły podstawowej (świadectwo) pisemna zgoda rodziców świadectwo urodzenia.
Warunki wynagrodzenia:
w 1 roku nauki od 150 zł do 260 zł
w 2 " " " 320 " " 380 zł

Po ukończeniu szkoły uczniowie otrzymują pracę w zakładzie. Zakres nauczania w szkole: przedalnictwo i tkactwo. Zgłoszenia młodzieży, tylko z terenu m. Łodzi, przyjmuje dział personalny, ulica Ogrodowa 17. 2432-K

Podziękowanie

Wszystkim przyjaciołom, znajomym, którzy współczuli i oddali ostatnią posługę w pogrzebie naszej najukochańszej matki i babcy
S. + P.
Marii Spiewak
tą drogą składają serdeczne podziękowanie
CÓRKA, SYN, SYNOWA, WNUCZKI i ZIĘĆ.
7161-G

Dnia 10 maja 1960 roku zmarł nagle, przeżywszy lat 67

WŁADYSŁAW SZTRUMPF
h. długoletni dyrektor „Motocybty“.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 12 maja br. o godz. 17 na Cmentarzu Komunalnym, o czym zawiadamiamy
ZONA, SIOSTRA, BRAT, BRATOWA, w imieniu własnym i nieobecnych:
7156-G **CÓRKI i SYNA.**

PRZETARGI

Lowickie Przedsiębiorstwo Przemysłu Terebowego w Łowiczu, ul. Obr. Stalingradu nr 20 ogłasza przetarg na wykonanie instalacji centralnego ogrzewania (wodne) wraz z częścią budowlaną kotłowni w pomieszczeniach zakładu graficznego (budynek jednopiętrowy) mieszczącego się w Łowiczu.
Roboty należy wykonać z materiałów wykonawcy w terminie do dnia 30 lipca 1960 roku.
Blizszych informacji udziela komórka inwestycji i BHP - Łowicz, ul. Obr. Stalingradu nr 20.
Oferty należy nadsyłać w zalakowanych kopertach na adres LPPT z dopiskiem „przetarg na wykonanie c. o.“ do dnia 19 maja br. Otwarcie ofert nastąpi w komórce inwestycji i BHP w dniu 21 maja br. o godz. 10.

ZASTĘPCĘ kierownika działu handlowego oraz ekonomistę z odpowiednimi kwalifikacjami i stażem pracy zatrudni Centrala Zbytu Artykułów Technicznych w Łodzi. Zgłoszenia przyjmuje wydział kadr, Pl. Zwycięstwa nr 2, II piętro, pokój 1-2. 2448-K

2 KIER. sklepów mięsnych o wymaganych kwalifikacjach i kierowcę z I lub II kat. prawa jazdy zatrudni natychmiast Dyrekcja MMH Ruda i Chojny, ul. Swierzewskiego nr 58. 822-T

GŁÓWNEGO księgowego od 1 czerwca br. zatrudni Sp-nia „Guma“ w Łodzi, ul. Bolesława 5. Wymagane wykształcenie wyższe i 5 lat praktyki na stanowisku kierowniczym względnie wykształcenie średnie i 10 lat pracy na stanowisku kierowniczym. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr. 768-T

SRUBOWNIKÓW i przykręcaaczy wysoko kwalifikowanych - zatrudni natychmiast ZPW im. A. Struga, ul. Sienkiewicza 70-72. 2408-K

ZASTĘPCĘ kierownika, księgowego kasjera, wykwalifikowanego kierownika do fermy drobiu przyjmie od zaraz do pracy PGR Bieskowo pow. Bydgoszcz. Mieszkanie zapewnione, warunki bytowe dobre (1 km od miasta Koronowo, 25 km. od Bydgoszczy). Dojazdy: PKP i PKS. Placa wg. UZP w rolnictwie. Reflektujemy na siły wysoko kwalifikowane o dużym stażu pracy oraz zatrudniamy dwóch pracowników do prac polowych (konie) o dużym stażu pracy. 2440-K

Dyrekcja Chłodni Składowej Łódź - Żabieniec

ulica Traktorowa 170
zawiadamia, że wnioski w sprawie **ZWROTU NADPŁACONEGO PODATKU OD WYNAGRODZEŃ**

wypłaconych w 1959 roku należy składać w sekcji ekonomicznej w terminie do dnia 20 maja br.

Wnioski zgłaszane po tym terminie nie będą rozpatrywane. Powyższe dotyczy pracowników zatrudnionych po dniu 1 lutego 1959 roku w sekcji technicznej i portierni. 2427-K

ANTONI SPIECHOWICZ

opatrzony św. sakramentami po długich i ciężkich cierpieniach, zmarł dnia 10 maja 1960 r. przeżywszy lat 48.

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 maja br. o godz. 17 z kaplicy cmentarnej na Zarzewie, o czym zawiadamiamy pogrążone w głębokim smutku

7162-G **ZONA i CÓRKI.**

Władysława Sztrumpfa

W wyrazy głębokiego współczucia p. **Marii SZTRUMPF** z powodu nagłego zgonu małżonka

przesyłają
DYREKCJA i KOLEDZY z TECHNICZNEJ OBSŁUGI SAMOCODÓW OKRĘGU ŁÓDZKIEGO.
2445-K

Dnia 10 maja 1960 roku zmarł KOL.

Stanisław Szulc

w wieku lat 55
członek Spółdzielni Inwalidów im. Harmana, członek Rady Nadzorczej, przewodniczący Komisji Rewizyjnej.
W Zmarłym tracimy drogiego, nieodżałowanego kolegę. Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.
Wyprowadzenie zwłok odbędzie się w dniu 13 maja br. o godz. 18 z domu żałoby przy ul. Pelarnej 6 (Ruda Pabianicka) na cmentarz w Rudzie.

CZŁONKOWIE SPÓŁDZIELNI, RADA NADZORCZA, ZARZĄD.
2462-K

Gł. księgowemu ob. STEFANOWI SMIGIELSKIEMU z powodu zgonu Jego

wyraża głębokiego współczucia składają
O J C A

ZARZĄD, RADA NADZORCZA i CZŁONKOWIE SP-NI PRACY ZJEDNOCZONE WARSZTATY SAMOCODOWE W ŁODZI
2461-K



Przed kolarzami — ostatnie etapy

Dziś dalsze emocje na trasie Poznań-Frankfurt

(Dokończenie ze str. 1)

Wyciągu zdecydują się w próbie szybkości na trasie Lipsk-Halle. Choć różnie może się



Covens błysnął formą na początku wyciągu, wygrał m. in. II etap. Potem jednak zaczął spadać coraz niżej. Obecnie zajmuje 18 pozycję.

zdarzyć już do Lipska. Dotychczas sprzyjała kolarzom pogoda.

**SPRAWOZDAWCA
POLSKIEGO RADIA
RED. BOHDAN
TOMASZEWSKI**

— Widziałem chyba już 8 Wyciągów Pokoju. XIII Wyciąg różni się od innych zasadniczo. Na ogół wszystko rozstrzyga się na ostatnich metrach. Zaskakuja mnie dwie rzeczy.

Po pierwsze szalony po-

ziom, po drugie ci wszyscy Norwegowie, Luksemburczycy i Szwajcarzy utrzymują fantastyczną przeciętną, a opuszczają ich siły na ostatnich metrach. Osobliwie tęsknią za innym obrazem etapów, na których toczy się walka, inicjowane są udane ucieczki. To daje niesłychane emocje. Polska drużyna jest jednym z zespołów najbardziej udanych. Gazda jest rewelacyjny. Formacja i Wilczewski jada wymiennie. Podobas ponieź możliwości. Największa rewelacja był dla mnie Pokoju. Nie widziało go się na trasie ale zawsze przyjeżdżał w czółowce. Tacy zawodnicy których się nie widzi a są wysoko w punktacji np. Francuz Duez i Belg Claes, to zawodnicy wysokiej klasy.

Niemcy są najmocniejszym zespołem. Jak wygrają, będzie to zasłużony sukces. Gdybym miał wypełniać kupon Totalotki to na jednym z nich na fuksa stawiałbym na Gazde. Drugi kupon, chce wygrać, postawiłbym na Niemca Adlera, choć słyszałem, że ma jakąś kontuzję nogi.

**KIEBOWNIK DRUŻYNY
RADZIECKIEJ SIEMIONOW**

Nie jest zachwycony jazdą swoich pupilów.

— Zespół jest nierówny. Większość to debutanci. Jedynie Sajduhuin jedzie dobrze. Naszym zadaniem jakie stawiamy sobie na najbliższe etapy to prześcignąć Polkę.

Znany dziennikarz z największego dziennika sportowego L'Equipe.

GASTON MEYER

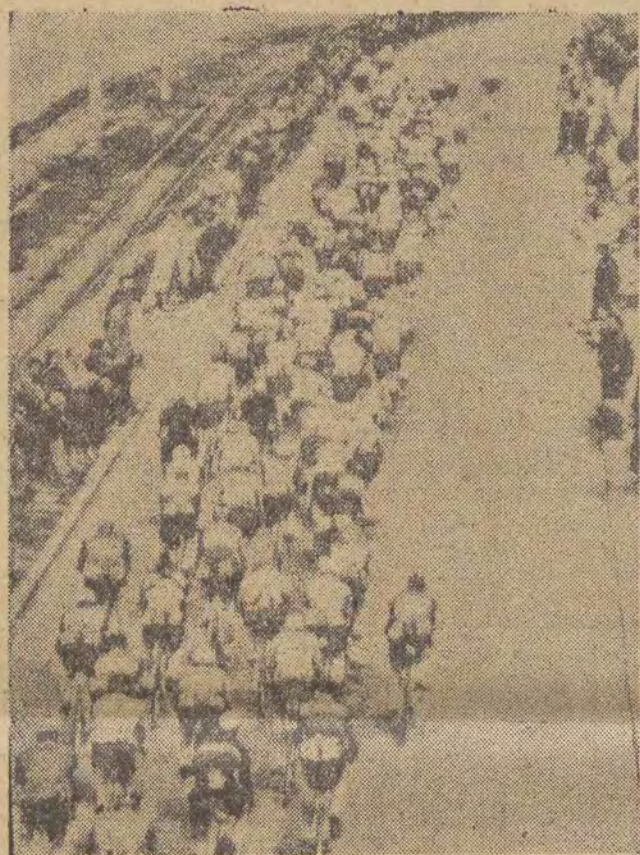
— Podobna mi się Gazda choć

wykazuje jeszcze braki taktyczny. Zresztą większość zespołów, a wśród nich i Polacy to drużyny jadące na siłę. Z taktyką gorzej.

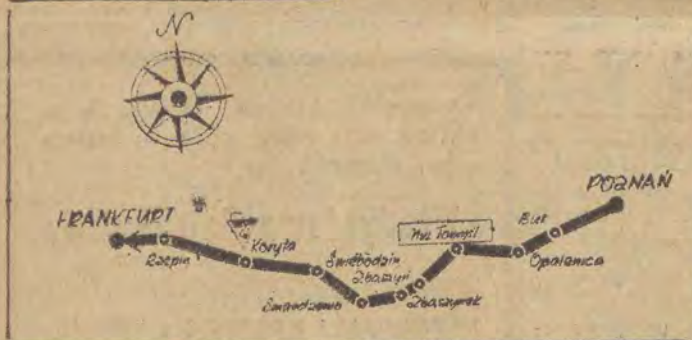
Wyciąg Pokoju, to wspaniała impreza. Te tłumy wzdłuż ulic i szos, wypełnione stadiony i ten serdeczny żywiołowy entuzjazm — to wspaniała oprawa Wyciągu Pokoju.

Po każdym etapie odbywa się uroczyste rozdanie nagród.

R. DEFRAITYKA



Taki widok obserwujemy codziennie na trasie wyciągu. Obrzymi peloton sunie szosa. Walka o najlepsze miejsca rozegra się dopiero na ostatnich kilometrach.



Najlepsi pięścicarze Łodzi na mistrzostwach Polski

Dobiega końca zgrupowanie pięścicarzy łódzkich zorganizowane przed mistrzostwami Polski, które rozpoczyna się w Warszawie 16 bm.

Łódź reprezentowana będzie przez następujących zawodników: Jarmakowskiego (Orkan), Skapca (Bawelna) i chyba Kowalczyka (Orkan), Rozpierskiego (Gwardia) i Horodeckiego (Gwardia), Kubisza (Bawelna), Kucharskiego (Siła Kutno), Romanika (Zjednoczeni Pabianice), Mozelewskiego (Zjednoczeni Pabianice) i Guzińskiego (Włókniarz Pabianice), Kubackiego (Gwardia), Józefowicza (Gwardia) i Witkowskiego (Zjednoczeni Pabianice).

W składzie tym nastąpić mogą pewne małe korekty. Dziś wyjeżdża do Warszawy Witkowskiego. Jest to młody bokser liczący zaledwie 19 lat i jak trafi na Branickiego czy któregoś z faworytów do tytułu mistrza Polski, to może z braku dostatecznej rutyny przegrać przez KO.

Bokserzy Łodzi wyjeżdża do Warszawy w niedzielę rano i zatrzymują się w hotelu „Warszawa”, gdzie dokonane zostaną ścisłe badania lekarskie. Mistrzostwa Polski trwać będą przez cały tydzień z jednodniową przerwą.

Automobiliści jadą do Wrocławia

Automobilklub Łódzki organizuje 15 bm. wycieczkę do Wrocławia. W dniu tym odbędzie się we Wrocławiu pierwsza eliminacja wycieczki samochodowych i motocyklowych do mistrzostw Polski.

Zbiórka uczestników o godz. 8 przy Osrodku Wyszkolenia przy Al. Kościuski 61. Informacje i zapisy przyjmuje Aeroklub w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 183.

Dziś możemy już zakomunikować, że Łódzki Automobilklub czyści przygotowania do międzynarodowej imprezy samochodowej Moskwa — Łódź — Praga. Automobilści przez Łódź przejeżdżać będą 7.VI. w nocy. W Łodzi przewidziana jest próba szybkości na autostradzie warszawskiej, na której niedługo w nocy odbyła się próbna jazda.

Dziś nowe

odgłosy

Zacięte pojedynki na macie

Prowadzą zapaśnicy ŁKS przed Borutą

Zapaśnicy łódzcy rozgrywają zawody o mistrzostwo okręgu w trójmeczach, co powoduje, że punktacja jest nieco skomplikowana. Odbyły się już dwie rundy walk i w najbliższą niedzielę zawodnicy po raz trzeci staną na macie.

W mistrzostwach Łodzi bierze udział dziewięć zespołów, a po pierwszych dwóch rundach na czoło tabeli wysunął się ŁKS, zdobywszy 8 punktów. Dalsze miejsca zajmują: Boruta — 5 pkt, Piotrowia 4 pkt, LZS 3 pkt, PTC, Widzew i Budowlani — po 2 pkt, wreszcie Wolanka i Gwardia — po 1 pkt. Najwięcej punktów straconych mają obecnie zespoły PTC, Widzewa i Gwardii — po 6 pkt.

W nadchodzącą niedzielę 15 bm. odbędzie się kolejne trzy trójmecze, w których zmierzą się: Budowlani — ŁKS — Gwardia, Boruta — Widzew — LZS oraz PTC — Wolanka — Piotrowia. Kluby wymienione jako pierwsze są gospodarzami zawodów.

Poziom zapaśnictwo Łodzi wyraźnie poprawia się, dowodem czego jest powołanie do kadry olimpijskiej dwóch zawodników Boruty w stylu wolnym, mianowicie Kropa z wagi muszej oraz Motyla z wagi piórkowej. Obaj brali się pod uwagę na wyjazd do Rzymu.

Celem moźwiwie najlepszego przygotowania zespołu olimpijskiego kadrowicze rozegrają kilka spotkań międzynarodowych.

Horodecki przegrał w Turynie

Drugi występ młodzieżowej reprezentacji bokserkiej Polski we Włoszech miał miejsce w późnych godzinach wieczornych w Turynie.

I tym razem wygrał Włoch, który pokonał Polaków 14:4.

Mecz rozegrano tylko w 9 wazach, bez ciężkiej. Reprezentanci Polski wypadli w tym meczu wyjątkowo słabo, gdyż aż 3 walki skończyły się przed czasem, z czego 2 polskich zawodników — Socha i Grzesiak przegrali swoje walki przez poddanie, a Mizerski przez dyskwalifikację.

W drużynie polskiej dobrze wypadli Wysocki i Popolek. Wysocki wygrał na punkty z Simbulą, a Popolek zmusił do poddania w II rundzie Ricci.

Wywki techniczne: Wysocki pokonał na punkty Simbulę. Gutman przegrał z Tocco, Horodecki został wyeliminowany przez Medda, Borwiewicz przegrał na punkty z Salami, Socha przegrał z Lucherini przez poddanie w II rundzie, Grzesiak przegrał przez poddanie w II starciu z Ricci, Popolekowi poddał się w II rundzie Lamagna, Fabich przegrał na punkty z Sarauli, Mizerski przegrał przez dyskwalifikację w II rundzie z Carletti.

List do St. Gazdy

List do najlepszego kolarza polskiego, Stanisława Gazdy napisał i przyniesiony do naszej redakcji przez uczennicę jednej z łódzkich szkół podstawowych jest najlepszym świadectwem tego jak dalece młodzież nasza interesuje się przebiegiem wyciągu Praga — Warszawa — Berlin i przeżywa walkę na trasie.

Publikując list ten bez skrótów i poprawek zwracamy uwagę, że autorka pisała go samodzielnie, nie korzystając z jakiegokolwiek pomocy starszych. Naszym zdaniem jest ona wyraziście gorąco uczuciowo setek tysięcy młodzieży łódzkiej dla polskiego kolarza, który z bezprzykładną ambicją i ofiarnością toczy z takim powodzeniem nierówną walkę.

Panie Stanisławie, jestem zachwycona pańską jazdą ponieważ jest pan niezmordowany. Jedzie pan w czółowce kolarskiej Wyciągu Pokoju i dotychczas jest pierwszy na mecie z Polaków. Zapytaj, czy starczy pańu siła do Berlina?

A teraz życze pańu zdobycia złotego koszulki i wygrania jeszcze jednego etapu w samym Berlinie. Również chce pańa poinformować, że jest pan ulubieniem polskiej publiczności w XIII Wyciągu Pokoju i wszystkich klubów polskiego kolar-

stwa. Gdy otrzyma się pan w czółowce asów tej pięknej imprezy kolarskiej, odniesie wielki sukces i będzie triumfował w kolarstwie polskim.

Grażyna Szkudlarek
uczennica klasy IIIa
Szkoł. Podst. nr 31 w Łodzi

Santos gra w Chorzowie

Do PZPN nadeszło pismo od najlepszego klubu piłkarskiego Brazylii Santos FC, który w środę 25 bm. spotka się na Stadionie Śląskim w Chorzowie z Kadra Pol-

skim. Brazylijczycy przyjeżdżają w swym najbardziej utytułowanym składzie ze słynnym 20-letnim Pele. Zespół Santos FC jest najlepszą drużyną brazylijskiej ligi Sao Paulo i nieoficjalnym mistrzem Brazylii. W meczu z najlepszym zespołem ligi Rio de Janeiro drużyna Botafogo piłkarze Santos FC wygrali 4:1.

Warto dodać, że w zespole Botafogo grają tacy piłkarze, jak: Didi, Garrincha oraz Nilton Santos. Piłkarze Santos FC grali w bieżącym roku z Realem Madryt i ponieśli porażkę 3:5.

Placówka godna zapropagowania

Niejeden już raz pisałem o tym, że w Parku Poniatońskiego rozwija wspaniałą akcję propagandową Miejski Klub Tenisowy. Otóż wczoraj na zorganizowanej konferencji prasowej mieliśmy możliwość poznać bliżej zadania, cele tej godnej poparcia instytucji.

Prezes klubu mec. J. Nowopolski, jak również inż. J. Gogolewski i A. Chobryński mówili o młodzieży sportowej ze specjalnym uwzględnieniem tenisa.

387 lekkoatletów startuje w mistrzostwach Łodzi

Do mistrzostw lekkoatletycznych okręgu łódzkiego zgłosiło się w sumie 387 zawodników i zawodniczek. Mistrzostwa rozegrane zostaną w grupie seniorów i juniorów mężczyzn i kobiet.

Tegoroczne mistrzostwa ze względu na podniesienie się poziomu sportowego zawodników zapowiadają się interesująco, przede wszystkim zaś biegi średnie.

Liczymy, że zawodnicy nasi porządnie osiągną dobre wyniki. W mistrzostwach zapewniony jest udział wszystkich najlepszych zawodniczek i zawodników na czele z Wieczorkówną, Satacińską, Tospikiem.

Zawody odbędą się na boisku akademickim przy ul. Bystrzyckiej. W sobotę początek o godz. 16, a w niedzielę o godz. 15.

Bezpośrednio po mistrzostwach — to jest w poniedziałek 16 bm. odbędzie się w Łodzi jednodniowa konferencja szkoleniowa dla trenerów i instruktorów. Wykładowcami będą najwybitniejsi nasi specjaliści: Mula, Hoffman i Szeleś. Udział instruktorów i trenerów łódzkich w konferencji tej jest obowiązkowy.

Gdzież można w Łodzi, jak nie w Parku Poniatońskiego, na kortach MKT uprawiać ten, tak bardzo miłokawy sport?

Sukcesów jest wiele. Powstał pawilon sportowy — zwany „palacykiem”, zerbowano kilkadziesiąt nowych członków i moc — ale to dosłownie, moc młodzieży ze szkół podstawowych i zasadniczych.

So to niewątpliwie poważne sukcesy i nie też dziwnego, że MKT ma powód do radości i widzi przed sobą wspaniałą perspektywę rozwoju.

Najlepszy tenisista tego klubu Wiesław Nowicki wyjechał obecnie do ZSRR na zawody międzynarodowe. Potem grać będzie w Parryzu, a jesienią wystąpi chyba w turnieju ten. wielkim, o którym marzą tenisistów świata — w Wimbledonie. Zaden jeszcze z gra czy łódzkiej z wyjątkiem Skoneckiego, nie uczynił tak błyskawicznej kariery, jak Wiesław Nowicki.

Placówka sportowa w Parku Poniatońskiego dostępny jest nie tylko dla młodzieży uprawiającej czynnie sport, ale i dla tych, którzy kochają i chcą żyć z młodzieżą sportową. Jest tu uruchomiona kawiarnia. Można napić się kawy, mleka, zjeść lody i miłe spędzić czas.

Polska-NRF w Pucharze Davisa

W najbliższy piątek, 13 bm. rozpocznie się w Warszawie spotkanie drugiej rundy o puchar Davisa Polska — NRF.

Barw Polski bronie będą Władysław Skonecki i Wiesław Gasiorek.

Goście wyznaczili do reprezentacji swego zawodnika nr 1 Stucka oraz leworęcznego Kuhnke.

W środę odbyło się losowanie gier. W pierwszym dniu, tzn. 13 bm. grać będą Skonecki — Stuck oraz Gasiorek — Kuhnke. W sobotę, 14 bm. odbędzie się gra podwójna. Składy obydwu deblów podane zostaną na dwie godziny przed rozpoczęciem spotkania.

W niedzielę grać będą Skonecki — Kuhnke, Gasiorek — Stuck.

Radio i telewizja

**CZWARTEK, 12 MAJA
PROGRAM I**

8.00 Wiadomości. 8.35 Muzyka i aktualności. 9.00 Audycja dla klas III i IV pt. „Patecyk i Mewa Smieszka”. 10.00 „Alfred Lampe” pogad. 10.10 (L) Koncert Orkiestry LRPR pod dyr. Henryka Debiłcha. 11.00 „Morze” — opow. T. Różewicza. 11.30 Audycja z cyklu „Rodzice a dziecko”. 12.04 Henryk Jablonski „Polska suita ludowa” (Orkiestra PR dyr. Stefan Rachof). 12.15 Tydzień muzyki etniczno-folkowej. Koncert solistów czeskich (A. Moyzes, B. Martinu). 12.40 Na swojską nutę gra Zespół Harmonistów Tadeusza Wesolowskiego. 13.00 Audycja dla klas V i VII z cyklu: „Zielone kartki”. 13.20 Muzyka symfoniczna (K. Kurpiński, Owsianikow-Kulkowski). 14.00 Wiadomości. 14.50 „Pośpiech w gospodarstwie domowym”. 15.05 „Spiewacze rendez-vous”. 15.30 Z najpiękniejszych baletów czesko-folkowej. Koncert solistów czeskich (A. Moyzes, B. Martinu). 16.00 Wiadomości. 16.15 „Zagadki muzyczne” aud. 16.40 Uniwersytet Radiowy pog. dr. Kazimierza Łódzkiego pt. „Niemal cała apteka”. 16.50 „Radiostacja młodzież”. 17.30 Z życia Związku Radzieckiego. 18.00 Wiadomości. 18.25 Koncert zebrań. 19.15 „Spotkania z Leninem” aud. dokumentalna. 19.35 Śląskie zespoły ludo-

we i taneczne. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.35 „Ze wsi i o wsi”. 20.50 „Trybuna Nauczycielska”. 21.00 „Mot” — słuch. wg opow. S. Lema. 21.35 Melodie rozrywki — wykonawczyni Magda Tagliabue (Brazylia) — członek jury VI Międz. Konkursu im. Fr. Chopina w W-wie). W. A. Mozart, G. Fauré, C. Debussy. 23.00 Ostatnie wiadomości.

PROGRAM II

9.10 (L) Koncert Orkiestry Mandolinistów LRPR pod dyr. Edwarda Chłupczy. 9.40 „Trzeba mieć nadzieję”. 10.00 „Zapisał z tamtego świata” — słuch. 11.00 „Miodzi kompozytorzy polscy przed mikrofonem”. 12.04 Wiadomości. 15.00 Wiadomości. 15.10 Duet instrumentów. 15.30 Dla dzieci starszych aud. słowno-muz. pt. „Piołus i pani profesor” w oprac. prof. dr. Zofii Liszy. 16.00 (L) Audycja aktualna. 16.16 (L) Koncert zebrań. 16.55 (L) Łódzki dziennik radiowy. 17.45 Transmisja z zakończenia IX etapu XIII Wyciągu Pokoju. 18.35 Muzyka i aktualności. 19.00 Wiadomości. 19.05 Uniwersytet Radiowy-pog. pt. „Izotopy w reżisach agronomów”. 20.00 Wieczorny koncert zebrań młodzieży i muzyki poważnej. 20.50 Melo-

TELEWIZJA

16.00 Program dla dzieci: I) W świecie fizyki, 2) Miś z okienka (W).

16.45 Film dla dzieci (L).

17.00 XIII Wyciąg Pokoju, sprawozdanie z zakończenia IX etapu na trasie Poznań — Frankfurt (K).

18.30 Pizzeria.

19.00 „18-letnie Liceum Muzyczne-go” (L).

19.15 Recital fortepianowy Bolesława Woytowicza (K).

19.40 Łódzka Kronika Filmowa (L).

19.50 Dziennik telewizyjny (W).

20.15 „Bolków leży nad Nysą” — program dokumentalny (W).

20.50 Teatr „Kobra” — „Zabram” widowisko sensacyjne Janusza Jaxy (L, ogólny).

21.50 Ostatnie wiadomości (W).

Redaguje kolegium Redakcja i Administracja — Łódź, Piotrkowska 66. Centrala 291-60, łączą z wszystkimi działami. Telefon bezpośredni: Redaktor naczelny 355-64, Sekretarz odpow. 304-73. Dział ekonom. 223-65. Dział miejski 226-83, 327-47, 945-50. Dział kulturalny 241-19. Dział sportowy 294-95. Dział listów i koresp. 393-94. Redakcja nocna 379-76 — Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00, wewn. 30, czynne od 15.30, sobota do 13.00 — Prenumerata miesięczna 21 zł 12.50. Prenumerata przyjmująca placówki pocztowe, listonosze oraz PUPK „Ruch”, Łódź, ul. Roosevelta 17, nr k. PKO Łódź 7-6-579. Prenumerata za granicę wynosi: kwartalnie 21 zł 52.50, półrocznie 41 zł 105.00, rocznie 72 zł 210.00. Zamówienia i wpłaty przyjmuje PKWZ „Ruch” Warszawa, ul. Włocza 45, konto PKO 1-6-10024. Wydaje: Wydawnictwo „Prasa Łódzka”. RSW „Prasa”, Łódź, Piotrkowska 66.